



ISSN 1392-0405

KURIER Wileński

ŚRODA, 12 PAŹDZIERNIKA 1994 R.
Nr 200 (12476)



Żaluzje, sprzęt
oświetleniowy.
Tel./fax. 77-36-16, Vilnius.

Robocza wizyta polskiej delegacji MSW na Litwie

**Tematem rozmów będzie walka
ze zorganizowaną przestępczością oraz
problemy przekroczenia granicy**

11 października br. na zaproszenie ministra spraw wewnętrznych R. Vaitiekūsa z trzydniową wizytą roboczą na Litwę przybyła delegacja MSW RP z ministrem Andrzejem Milczanowskim. Ponadto towarzyszą mu Jerzy Zimowski — sekretarz stanu MSW RP (wiceminister), Jan Węgrzyn — dyrektor gabinetu ministra spraw wewnętrznych, Wojciech Brochwicz — major, zastępca głównego komendanta służby ochrony państwa, Marek Ochocki — młodszy inspektor, dyrektor biura do walki z zorganizowaną przestępczością głównego zarządu policji, Zbigniew Ruszkowski — inspektor, dyrektor centralnego laboratorium kryminalistycznego.

Celem wizyty jest podsumowanie współpracy MSW RL i MSW RP oraz omówienie drogi dalszego jej rozwoju.

Dziś, 12 października w godzinach od 9.30 do 11.50 odbędzie się robocze spotkanie delegacji obu ministerstw, przewiduje się ustalenie dalszych działań resortów obu państw w walce z zorganizowaną przestępczością oraz w jaki sposób będą rozstrzygane aktualne problemy przekraczania granicy, a także inne kwestie dotyczące współpracy. Delegacja odwiedzi też Departament Ekspertyzy Kryminalistycznej.

13 października z rana delegacja spotka się z premierem Rządu A. Šleževičium. W godzinach 10.30 — 11.00 w sali Gmachu Rządu RL odbędzie się konferencja prasowa poświęcona omówieniu wyników wizyty delegacji MSW RP. W tym samym dniu goście opuszczą Litwę.

Irena LITWIN

Kontakty z kolegami chińskimi

Minister komunikacji Litwy Jonas Biržiškis przyjął nadzwyczajnego i pełnomocnego ambasadora Chińskiej Republiki Ludowej na Litwie Wangę Xiaozhona oraz przybyłą do naszego kraju delegację kolegów tego państwa, donosi ELTA.

Chińczycy po ubiegłorocznej wizycie prezydenta Litwy Algirdasa Brazauskasa i ministra komunikacji Litwy J. Biržiškisa w ChRL również zechcieli

lepiej poznać się z systemem komunikacyjnym naszego kraju. Tym razem specjalistę kolejniactwa Chin najwięcej uwagi poświęcającą przeważnie promowej Kłajpedzie — Muckran i portowi morskiemu w Kłajpedzie. Chińczycy interesują się możliwościami przewozu ładunków ChRL i jej sąsiednich krajów kolejami litewskimi i przez port morski w Kłajpedzie.

Ciepło — w ciągu czterech dni

Na mocy decyzji Zarządu miasta Wilna wszystkie dzienne stolicy zostaną podłączone do systemu ogrzewania w ciągu czterech dni, informuje ELTA.

12 października ciepło otrzymają mieszkańcy Wilczej Łapy, Szczukini, Fabianiszek, Pilaite, Starego Miasta,

Antokola, Żyrmun, Nowej Wilejki, Justyniszek, Karolinke, Werek. W dniach 12 i 13 października do systemów ogrzewania zostaną włączone domy mieszkalne Łostany, Ponar, Naujininkai, Rossy, Poszylaję, 13 i 14 Zwierzysta, Snipiszek, Wirszuliszek, Nowego Miasta.

Proces sądowy w sprawie zabójstwa dziennikarza V. Lingysa

B. Bobiczenko nie przyznaje się do winy

Trzeciemu oskarżonemu Borysowi Bobiczenko zarzuca się popełnienie dwóch przestępstw: na podstawie punktów 6, 8 i 10 artykułu 105 Kodeksu Karnego RL (zabójstwo z premedytacją) i na podstawie artykułu 227KK RL (udział w przestępczym ugrupowaniu "Brigady Wileńskie").

Wczoraj w Sądzie Najwyższym RL B. Bobiczenko składając zeznania powiedział: "Nie przyznaję się do winy w zabójstwie dziennikarza V. Lingysa. Nie byłem członkiem "Brigady Wileńskiej". W końcu września ub. roku spotkałem W. Zaboronka. On powiedział, że był na Łotwie, spotykał się tam z Tiomkinem i B. Dekanidze. Powiedział, że oni zapraszają mnie tam. Na to powiedziałem, że nie wspólnie z B. Dekanidze nie mam i tam nie pojadę. Na drugi dzień spotkałem się z Z. Mackiewiczem. On również potwierdził, że jedzi z Zaboronkiem do Rypli i że B. Dekanidze tam zaprasza mnie i Igora Achremowa. Mackiewiczowi również powiedziałem, że

czowi również powiedziałem, że nigdzie nie pojadę.

Na początku października ubiegłego roku telefonowałam do mnie Achremow i powiedział, że po drodze do Rypli zepsuł się mu samochód. Wrócił do Wilna. Poprosił mnie, żebym mu pomógł w naprawie auta. Pojechałam do niego, ale kiedy telefonem specjalnych zabiegów z pomocą telefonicznej łączności satelitarnej powiadomił mnie, że samochód jest już w porządku. Poprosił, żebym czekała go w hotelu "Lietuva". Powiedział mi, że Borys Dekanidze zlecił wykonanie "mrokiej roboty". Musimy to zrobić razem. Odmówiliśmy, Achremow uprzedził, że jeżeli tego nie uczynimy, to zlikwidują nas. Bez względu na zastrzeżenia, nie zgodziłem się 10 października ub. r. znów spotkałem się z Achremowem. On zapytał, co będę robił we wtorek z rana. Poprosił zawiązać go gdzieś. O konkretnych nie mówił. Powiedziałem, że mój

Historycy litewscy dokonali oceny działalności AK na Litwie

Wnioski: czy tylko na użytek własny?

Minął już ponad rok od chwili, gdy Rząd Republiki Litewskiej powołał Komisję historyczną oceny działalności na Litwie Armii Krajowej w okresie II wojny światowej. Komisja — w składzie 7 litewskich historyków — zakończyła badania 23 grudnia ubiegłego roku i swoje wnioski przekazała do Ministerstwa Sprawiedliwości RL 30 grudnia. I na tym etapie sprawa utknęła. Ministerstwo Sprawiedliwości, które zastrzegło sobie prawo do publikacji wyżej wymienionych wniosków, nie nadało tej sprawie dalszego biegu. Powstaje więc pytanie, w jakim celu powołano Komisję, która prawie przez pół roku badała działalność AK na Litwie, skoro rezultat jej pracy utknął gdzieś w ministerialnych archiwach i nie ujrzał do dziś dnia światła dziennego? Wydaje nam się, że członkowie komisji również nieraz zadawali sobie to pytanie.

Nie dochodziliśmy celu powołania na Litwie Komisji historycznej oceny działalności AK, ale postanowiliśmy zapoznać czytelników z jej wnioskami, które zamieścimy jutro. Jesteśmy pierwszym pismem, które uzyskało na to zgodę Ministerstwa Sprawiedliwości RL, zresztą nie wymagało to jakichś specjalnych zabiegów. Stąd wniosek, że żadne mass medium (oprócz "Kuriera Wileńskiego") tymi materiałami zbytnio się nie zainteresowało.

Poza tym mamy okazję też zapoznać Czytelników ze stanowiskiem grupy historyków polskich, której przewodniczy profesor Tomasz Strzembosz. Oświadczenia polskich historyków dotyczą wniosków litewskiej Komisji.

Postanowiliśmy też nie ograniczać się jedynie do publikacji wniosków Komisji oceny działalności AK. O komentarz do tych wniosków poprosiliśmy przewodniczącego Komisji Profesora Mindaugasa Tamoliūnasa. Sądzimy, że komentarz ten jest nie mniej interesujący niż same wnioski.

Nie wykluczono, że wniosek Komisji oceny działalności AK na Litwie potrzebne są Ministerstwu Sprawiedliwości RL jedynie jako argument usprawiedliwiający nierejestrowanie Klubu Kombatanów AK na Litwie. Jeżeli tak jest w istocie, to Białorusini wykazują wobec kombatanów AK na Białorusi więcej zrozumienia. Rząd Białorusi również powołał komisję, która dłużej niż nasza, bo przez ponad rok, badała działalność AK na Białorusi. W swoich wnioskach tamtejsza Komisja przyznała, że działające na Zachodniej Białorusi formacje zbrojne AK wniosły pewien wkład w walkę z okupantem, że tysiące AK-owców zginęło albo z bronią w ręku, albo w kazamatach niemieckiej policji. Komisja białoruska stwierdza też, że wielu AK-owców, którzy przeżyli, objęły represje "radzieckich organów karnych". Ale są też we wnioskach tej Komisji punkty, które głoszą, że żołnierze i oficerowie AK dopuszczali się zabójstw, grabieży i aktów przemocy na białoruskiej ludności, że dochodziło także do walki między AK i białoruskimi partyzantami.

W związku z tym białoruska Komisja sformułowała następujące wnioski: — żołnierze AK — obywatele Białorusi, którzy walczyli przeciwko Niemcom, mają prawo do świadczeń, jeśli w tym czasie nie dokonywali przestępstw. Każdy wypadek powinien być rozpatrzony indywidualnie;

— Armia Krajowa była obcą formacją, więc ocena jej działalności wchodzi w kompetencje państwa polskiego;

— kwestie rehabilitacji represjonowanych żołnierzy AK powinny być rozpatrywane indywidualnie zgodnie z białoruskimi normami prawnymi dotyczącymi rehabilitacji ofiar represji politycznych w czasach komunizmu;

— rehabilitacja nie obejmuje AK-owców należących do jednostek, co do których istnieją "bezporeczne dowody dokonanych przez nie zbrodni".

Wnioski te są na razie tylko zaleceniami przeznaczonymi dla Rady Najwyższej Białorusi. Ostateczną decyzję podejmuje parlament, ale bez względu na to, jakie to będą decyzje, nie sposób odmówić im logiki... i obiektywizmu. Tym wnioskiem białoruscy historycy w drażliwym tonie AK zajęli stanowisko wolne od uprzedzeń, a litewscy? Sądzimy, że na to pytanie każdy czytelnik odpowie sobie sam po zapoznaniu się z wnioskami Komisji oceny działalności AK na Litwie i komentarzami do nich.

Lucyna DOWDO

Dziś w numerze:

1 str.

W ramach współpracy MSW RL i MSW RP; Białorusini wykazują wobec kombatanów AK na Białorusi więcej zrozumienia.

2 str.

We wrześniu zebrano o 20,3 mln Lt mniej podatków niż w sierpniu.

3 str.

Borys Bobiczenko w sądzie zmienił zeznania. Początek relacji z procesu w sprawie zabójstwa dziennikarza V. Lingysa na str. 1.

4 str.

W grudniu br. Jan Paweł II ogłosił rok 2000 Rokiem Świętym.

5 str.

Kryzys w MON RP.

6 str.

Kupić taniej; bez porównań ani rusz.

7 str.

"Pierwiosniki" gościły dziecięcy zespół z Polski.

8 str.

Poznajemy losy generałów II RP.

9-10 str.

Sposoby na gospodarowanie ziemią; może się zmniejszyć liczba pasażerów LLL do Tel Awiwu.

11 str.

Zaproszenia: do "Wili" i na Środę Literacką.

12 str.

Oferty są; pozostaje z nich skorzystać.

SENTENCJA DNIA

Zaburzenia powstają nie z drobności, ale z drobności — przedmiotem walki są jednak wielkie rzeczy.

Arystoteles

Znad Wili

Radio 73.34 / 103.8 FM

Koncertы życzeń

Codziennie
o godz. 11.05, 19.30

Kalejdoskop wiadomości

ZWIĄZEK CENTRUM ZGŁOSIŁ SWEGO KANDYDATA NA POSŁA

Główna komisja wyborcza otrzymała zgłoszenie wileńskiego ekonomisty Rasy Melnikienė w sprawie zarejestrowania jej jako kandydatki na walejące miejsce posła do Sejmu w okręgu koszarńskim. Jej kandydaturę zgłosił Związek Centrum.

Rasa Melnikienė jest doktorantką Wileńskiego Uniwersytetu Technicznego, ma 31 lat.

Decyzję w sprawie jej zarejestrowania Główna Komisja Wyborcza podejmie prawdopodobnie dzisiaj po otrzymaniu potwierdzenia Ministerstwa Sprawiedliwości, że Związek Centrum zarejestrował się na wybory do Sejmu.

PREZYDENT PRZYJĄŁ PRZEWODNICZĄCEGO PARLAMENTU HESJI

... Karl Starzacher przewodniczący grupie przedsiębiorców i bankierów tego regionu Niemiec, który wspiera Litwę. Przewodniczący przywiózł dar — samochody, które przekazano Ministerstwu Zdrowia i apendy „SOS — dzieci”. Uważano, że w końcu roku na Litwę przybędą ministrowie rolnictwa i bankowcy z Hesji, którzy udzielą konkretnych rad w realizacji litewskiej reformy gospodarczej. Gość mówił, że czyni się starania, aby dla obywateli Litwy zniechęcono wjazd do Niemiec.

LITWA — WŚRÓD 11 KRAJÓW, W KTÓRYCH STOSUJE SIĘ KARĘ ŚMIERCI

W Radzie Europy krytykowano Litwę za to, że istnieje w niej dotąd kara śmierci. Karę śmierci stosuje się jeszcze w 11 krajach.

AMBASADOR — TYLKO DO BOŻEGO NARODZENIA

Ambasador Wielkiej Brytanii Michael Pearl będzie prawdopodobnie pracował na Litwie tylko do Bożego Narodzenia. Przewiduje się, że jego miejsce zajmie Tom Macan.

MINISTER ODWIEDZI NIEMCYN

Wczoraj w Niemcenię bawił minister opieki społecznej i pracy M. Mikala i sekretarz Ministerstwa zdrowia A. Vinkus. Odwiedzili oni parafialny dom opieki społecznej „Vilnia”, aby zapoznać się z jego strukturą i metodą prowadzenia działalności.

PAPIERY WARTOŚCIOWE — RÓWNIEŻ W BANKACH

Komisja papierów wartościowych i Bank Litewski uchwiliły się, że niektóre banki będą mogły prowadzić transakcje papierami wartościowymi. Dotąd takie prawo miał tylko Bank Oszczędności.

ZEBRANO MNIEJ PODATKÓW NIŻ W SIERPNIU

Zgodnie z danymi Ministerstwa Finansów we wrześniu zebrano o 20,3 mln Lt mniej podatków niż w sierpniu. Ogółem do budżetu wpłynęło 2650,7 mln Lt. Kasę samorządów były trochę bogatsze, wzięło do nich ponad 116 mln Lt. Niedobór budżetowe państwa i samorządów wynosi 738,8 mln Lt.

MIĘDZYNARODOWY FUNDUSZ NAUKOWY WSPIERA LITWĘ

Podpisano umowę pomiędzy Ministerstwem Oświaty i Nauki Litwy oraz Międzynarodowym Funduszem Naukowym (MNF) o utworzeniu 2-milionowego funduszu wsparcia nauki litewskiej. MNF — jest organizacją charytatywną, założoną przez George Sorosa, która wyznaczyła 100 mln USD na wsparcie badań przyrodniczych w byłych republikach ZSRR.

STAN SZKOLNYCH STOŁÓWEK

Wileński Ośrodek Higieny sprawdził szkolne stołówki i doszedł do wniosku, że stan ich jest poniżej krytyki. Wśród 1000 przebadanych zni 59,2 chorowało na różne schorzenia przewodu pokarmowego (ogółem w republice — 26,7 na 1000). W niektórych szkołach stołówki obsługują prywatne firmy, które nie mają licencji (np. w 18 średniej). Ukaranio wiele kierowniczek stołówek.

FRANCUSKA MŁODZIEŻ SZUKA KONTAKTU

Do Wilna przybyli przedstawiciele francuskiej niepolitycznych organizacji młodzieżowych, które zajmują się organizowaniem wolnego czasu młodzieży, turystyką, przeprowadzaniem imprez kulturalnych. Spotkali się z przedstawicielami litewskich organizacji młodzieżowych. Dzień wyjeżdżają do Rygi.

KONGRES OCHRONY WŁASNOŚCI

— tak zatytułowaną książkę wydał Kongres Ochrony Własności, dr G. Konoplas. Jest to kronika Kongresu Ochrony Własności.

PROGRAM POLITYKI MŁODZIEŻOWEJ

W Ministerstwie Kultury opracowuje się program polityki młodzieżowej państwa. W programie zostanie omówiona sytuacja młodzieży, wytyczy się kierunki polityki młodzieżowej, konkretne przedsięwzięcia. Prosi się organizacje młodzieżowe o przedstawienie ewnych sugestii.

NAGRODY DLA DIENNIKARZY

12 października w Sejmie odbędzie się wręczenie dziennikarcom litewskim nagród K. i J. Bobelskiej za walkę z gospodarką i kryminalną przestępczością. Nagrody zostaną wręczone A. Gureviciusowi z „Lituvos rytas”, V. Gaivenisowi z „Respubliki”, A. Janoviciusowi z LRTV i J.

JEMY WIĘCEJ, ALE GORZIEJ

W krajach rozwiniętych spożywa się bardziej różnorodny i smaczniejszy pokarm, my więcej ale gorzej. Nasze dania są mniej różnorodne. W krajach rozwiniętych mleko spożywa się o 20-80 proc. więcej niż mięsa, natomiast na Litwie 5,4 razy więcej. W krajach rozwiniętych wydaje się na żywność 30 proc. poborów, u nas 70.

DECYDUJE NIE GOSPODARKA, LECZ POLITYKA

Trwają spory, kto ma produkować dla Litwy podkady kolejowe za pieniądze przydzielone na ten cel z Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju. Przeprowadzono dwa konkursy, które wygrały dwie różne firmy — amerykańska „Alpha Empirion Building”, która reprezentuje S. Velonika i litewsko-szwedzka firma „Aksa”. Do sporu wtrącił się preas, która orzecznictwo podejmuje się roli głównego arbitra i sugeruje, że w takich wypadkach decyduje nie względy gospodarcze, lecz polityczne.

SPRAWA 2,5 MLN USD

Mogliśmy otrzymać od firmy UFINCO 2,5 mln USD kredytów, ale umowę cofnięto z bliżej nieznanych przyczyn. Obecnie prowadzi się dochodzenie w tej sprawie na najbliższym szczepie. Należy ustalić: czy ofiarę umowy przyznali szkodę Litwie czy nie.

NAJTAŃSZE MIESZKANIA — W NOWEJ WILEJCIE

Zdaniem pracowników firmy handlu nieruchomościami „Domus Optima”, w br. znacznie spadły ceny na mieszkania 3-4-pokojowe, parosie, przydomowe obiekty produkcyjne. Zdrożały natomiast mieszkania 1-2-pokojowe. Jeżeli w ub. r. 1-pokojowe kosztowały 6,5 tys. USD, to teraz 7-8 tys. USD. Najdroższe są mieszkania na Starówce, najtańsze — w Nowej Wilejce. Gdyby rząd zezwolił sprzedawać nieruchomości obokokrajowcom, to rynek znacznie by się ożywił.

AT&T PENETRUJE RYNEK LITWISKI

Słynna amerykańska firma „AT&T” — Amerykański Telegraf i Telefon powstała w 1885 r. Za swego prezydenta uważa A. Bellę. Siedmiu naukowców tej firmy szczytali się Nagrodami Nobla. Mówi się, że firma ma zamiar przyjechać na Litwę swego przedstawiciela.

NAJSZYBSZE SA LISTY KOMPUTEROWE

Na świecie istnieje wiele sieci komputerowych. Należąco do nich osoby i organizacje mogą porozumiewać się między sobą z pomocą komputerów. Komputerowy list w określonym systemie dociera do nadsyłających krajów świata najdłużej w ciągu 3 godzin. Na Litwie największe abonentów posiada sieć „EUNET.REL.COM”. Sieć ta łączy 8 tysięcy węzłów informacyjnych w różnych krajach.

OŚRODEK INFORMACJI RE W BIBLIOTECE

19 października na Litwie przyjechał sekretarz generalny Rady Europy D. Taršys, który weźmie udział w otwarciu Narodowej Biblioteki im. M. Mažvydas Ośrodka Informacyjnego RE.

PREMIER ZAGNAŁ STRAJK

Premier A. Šleževičius był zdumiony tym, że dotąd medycy nie otrzymali odpowiedzi na swe interwencje. Wyjechał do ministerstwa zdrowia J. Brodskis i zażądał wyjaśnienia. W odpowiedzi na jego pytanie, dlaczego tak strajk pod hasłem „Karetka pogotowia dla medycyny”, który miał się odbyć wczoraj — nie odbył się.

W rządzie RL

O integracji społecznej inwalidów

Rząd Republiki Litewskiej zlecił ministerstwu oraz innym instytucjom państwowym przygotowanie projektów ustaw o integracji społecznej inwalidów.

Ministerstwu Opieki Społecznej i Pracy rząd zezwolił nabyć ze środków budżetu państwowego przewidzianych na zasiłki sztuczne stawy białe wartości 350 tys. Lt i przekazać je Ministerstwu Zdrowia.

Ustalono również, że od 1 stycznia 1995 r. osoby w wieku powyżej 85 lat, po okazaniu dowodów osobistych, będą mogły korzystać z ulg przysługujących inwalidom I grupy.

Ministerstwo Komunikacji wraz z organizacjami społecznymi inwalidów Litwy zobowiązano do 1 stycznia 1995 r. przygotować program przystosowania środków transportowych do wymogów inwalidów.

Dla ochrony praw konsumenta

Wzrośnie kontrola za jakością eksportowanych i importowanych towarów

Litewska Służba Standardyzacji akredytowała pierwsze na Litwie laboratorium badawcze wyrobów radioelektronicznych. Na podstawie wyników jego badań będą wydawane certyfikaty tożsamości na wywożony z Litwy i sprowadzany do Litwy użytkowy sprzęt radioelektroniczny.

Laboratorium Instytutu Naukowo-Badawczego sprzętu telewizyjnego otrzymało zaświadczenie, które przynajmniej ma prawo prowadzenia badań zgodnie z wymaganiami międzynarodowych standardów.

Najważniejsze jest, aby akredytowane na Litwie laboratoria badawcze zostały uznane w innych państwach.

Do tego rodzaju badań jakości przygotowuje się 15 laboratoriów. Będą one sprawdzały eksportowane i importowane wyroby zgodnie z wymaganiami i standardami obowiązującymi w Europie. Opierając się na wynikach badań odpowiednio litewskie instytucje będą mogły wydawać certyfikaty tożsamości towarów.

W Europie Zachodniej, jak też w Rosji i na Białorusi, obowiązują takie systemy ochrony praw konsumenta, według których można wywieźć jedynie towary mające certyfikaty tożsamości — specjalne dokumenty, potwierdzające, że wyrób odpowiada ustalonym obowiązkowym wymaganiom i nie jest niebezpieczny dla zdrowia.

To ograniczenie przywozu wyrobów obejmuje niemal wszystkie gałęzie przemysłu: lekki, chemiczny, spożywczy, maszynowy, meblowy i in., których towary mogą mieć jakiś kontakt z człowiekiem, jego ciałem. W krajach zachodnich, w których powołano do tego celu odpowiednie struktury kontroli, działają systemy kar. Bez certyfikatu tożsamości nie można sprzedawać towarów w sieci handlowej.

Na Litwie ustalili się obowiązujące wymagania dla 9 grup towarów — artykułów spożywczych i napojów, materiałów budowlanych, mebli, pochodnych ropy naftowej, wy-

robów włókienniczych i dzianych, substancji chemicznych, zabawek, sprzętu radiowego, telewizyjnego i łącznościowego oraz medycznych przyrządów precyzyjnych.

Pomoc PHARE

Nowy program inwestycji

„W latach 1996-1997 15 proc. środków PHARE zamierza się przeznaczyć na tworzenie programu inwestycji”, powiedział podczas spotkania z ministrem gospodarki A. Vasilauskasem kierownik programu PHARE Unii Europejskiej, szef grupy koordynowania pomocy Johann Friedrich Ramm.

Gość zaznaczył również, że program inwestycji stanowi obecnie jedną z głównych prac PHARE. Program ten zaoprobował i wspiera Bank Światowy.

Do projektu programu inwestycji zamierza się wpisać jeszcze dwa punkty — doskonalenia analizy gospodarczej oraz doskonalenia kwalifikacji specjalistów. To drugie będzie prowadzone dwoma sposobami: po pierwsze, szkolenie na kursach dla wykładowców, po drugie, odbędą się seminaria szkoleniowe w ministerstwach resortowych. Będą też dwa źródła finansowania — PHARE oraz fundacja rządu Wielkiej Brytanii Know-How.

Program inwestycji ma być opracowany do końca roku 1995 r. Uczestniczyć w tym będzie 4-osobowa grupa z Litwy wytypowana przez Ministerstwo Gospodarki. Kierownik programu PHARE Unii Europejskiej życzy, aby byli to eksperci z niezależnych instytucji.

Prywatyzacja i „przechwytywanie”

Podczas sprzeczki można czegoś się dowiedzieć

Starosta sejmowej frakcji konserwatystów Andrius Kubilius na konferencji prasowej oświadczył, że apel premiera Adolfa Šleževičiusa do Sejmu, w którym żąda, aby lider opozycji Vytautas Landsbergis odwołał swoje słowa, że za prywatyzację „Literatę Svetainę” w Wilnie szef rządu „może i ma kilkadziesiąt tysięcy”, jest próbą zamknięcia ust demokracji. Może mieć to opłakane skutki dla demokracji, oświadczył.

„... Pytanie Vytautasa Landsbergisa było retoryczne. Ktoś może zaprzeczyć możliwość otrzymania przez kogoś nawet kilkuset tysięcy — powiedział Andrius Kubilius.

Podał on przykłady prywatyzowania za bardzo niskie ceny wielu obiektów zarówno w Wilnie, jak i innych miastach republiki. Np. wileński sklep „Tallinn” został oszacowany na 33 tys. Lt, majątek państwowy sklepu „Saturnas” oceniono na 45 tys., sklep „Vaiva” — na 31 tys. Lt. Te oraz inne fakty, powiedział Andrius Kubilius, odnotowano w zaświadczeniu Departamentu Kontroli Państwowej. Na liście figuruje 400 obiektów. Będziemy dążyć do tego, aby zaświadczenie Departamentu zostało rozpatrzone przez Sejm.

Andrius Kubilius powiedział, że podczas rozpatrywania pódwótwa sądowego A.Šleževičiusa będzie okazja wyjaśnić, do czegoj kieszeni wędrują tysiące.

Kurs walut w Banku Litewskim

Bank Litewski od 12 października 1994 r. ustala następującą relację litów do walut obcych

Mazow waluty	Lity za jedn. waluty	Kupielisko osoty	100 kasachskich tangow
Angielskie funty sterlingi	6,3382	Litewskie lity	7,2993
100 ormiańskich dram	1,1154	1000 złotych polskich	0,1720
Australijskie dolary	2,0526	Moldawskie leje	0,0440
Austriackie sztyngli	0,3677	Norweskie korony	0,5945
100 szwajcarskich franków	0,2298	Holenderskie guldeny	2,3109
100 białoruskich rubli	0,0225	Francuskie franki	0,7574
Belgijskie franki	0,1257	100 rubli rosyjskich	0,1019
Czeskie korony	1,4335	SDR	0,5904
Dufickie korony	0,6809	Singapurskie dolary	2,0900
ECU	0,9418	Finkskie marki	0,8381
Eurofinkskie korony	0,8308	Szwedzkie korony	0,9402
100 hiszpańskich peset	8,1232	Szwajcarskie franki	3,1141
100 litrów włoskich	0,2540	1000 ukraińskich karbowonów	0,5115
100 japońskich jenów	3,9008	100 węgierskich forintów	2,7009
Kanadyjskie dolary	0,7970	Honiński marki	2,0888

Lity na waluty poddawane (wskazuje podziałowca na lity banki wyceniają waluty zaobserwowane oficjalnie kursy — 4,00 lity za jeden USD, pobierając nie wyceniają od ustalonych przez Bank Litewski wyznaczników za operacje wymiany). Pozostałe waluty banki skupują i sprzedają według cen ustalonych przez same banki.

Wczoraj w Narodowym Banku Polskim

	skup	sprzedaż
Frank francuski	4317	4493
Marka niemiecka	14749	15351
Dolar amerykański	22867	23801
Funt brytyjski	36218	37696
Frank szwajcarski	17807	18533

W rejonie wileńskim

W końcu września przypominano, że zima jednak przyjdzie

Jak poinformował na ostatniej sesji rady samorządu kierownik wydziału urbanistyki i infrastruktury Boleslavas Bukauskas, zaledwie 15 procent kotłowni rejonu przygotowano do sezonu ogrzewczego. Należą one obecnie do gminnych służb komunalnych, którym chronicznie brakuje pieniędzy. Mniej więcej tylko około 60 procent ludzi płaci czynsz. Długi użytkowników energii cieplnej przerosły już w duże sumy. Służby komunalne gmin nie są w stanie się utrzymać. Na przygotowanie gospodarki komunalnej rejonu do zimy trzeba 2332 tysiące litów. A kasa budżetowa samorządu jest pusta. Od wiosny profilaktycznie remontowano kotłownie, konieczne było remontować też trasę ciepłą w Skojdziszach i innych miejscowościach, a z budżetu rejonowego na te cele nie dodano około 1 mln litów. O przygotowaniu do sezonu zimowego po raz pierwszy przypominano na sesji rady samorządu w końcu września br. Ciekawe, czy rejon zdąży przygotować się do zimy?

Trudno dziś powiedzieć, kiedy w rejonie rozpocznie się sezon ogrzewczy o 25 tysięcy mieszkańców. Słusznie chyba jednak niekiedy z nich czynią, że stawiają piece w swych mieszkaniach.

Leokadia DROZD

W rejonie święciańskim

Nowy szpital już czynny

W Święcianach otwarto nowy szpital na 200 łóżek. Budowany był z wielkim trudem, w ciągu pięciu lat. Nowy zakład leczniczy ma przestronne sale, izby przyjęć, nowoczesny sprzęt. O ile niegdyś na sali było po 8-10 chorych, a część leżała na składowych łóżkach w korytarzach, dziś sale obliczone są na 2-4 osoby.

Do wyposażenia szpitala przyczynili się sponsorzy, w tym charytatywna organizacja amerykańska "Mercy Lift", przedsiębiorstwo hodowlane "Vejeine" (kierownik Adestius Vinikas). To ostatnie było jedynym przedsiębiorstwem w rejonie, które się przyczyniło do szybkiego otwarcia szpitala.

Nikolaj NIEZAMOW

Reakcja szefa Partii Postępu Narodowego

Obowiązkiem władzy jest troska o wszystkie cmentarze

Przewodniczący Zarządu Partii Postępu Narodowego, sygnatariusz Aktu Niepodległości dr Egidijus Klumbyns nie

zgadza się z poszczególnymi stwierdzeniami, które przewodniczący Litewskiej Wspólnoty Żydów Simonas Alperavičius wywodził w swoim wywiadzie dla korespondenta ELTA w dniach 29 września i 5 października. M.in. była w nich mowa o zniszczeniu żydowskich cmentarzy, który to wandalizm kojarzony był z działalnością Partii Postępu Narodowego.

Temat, niewątpliwie, jest bolesny zarówno dla Litwinów, jak i Żydów, ale stwierdzenia muszą być słuszne, bez wymysłów i sztucznych skojarzeń, powiedział E. Klumbyns. Zaznaczył on również, że "niewątpliwie zniszczenie jakiegokolwiek cmentarza jest ohydliwym przestępstwem, ale nie wolno robić z tego polityki". Powiedział on również, że bardzo oburzyło go stwierdzenie, iż do tego aktu wandalizmu przyczyniła się publikacja E. Klumbynsa. W gazecie "Kauno diena" przypomniał on, iż wandalę burzyli ten niestrzeżony cmentarz nie po raz pierwszy.

S. Alperavičius w swym wywiadzie przypomniał, że w czerwcu i lipcu 1994 r. został spalony ten sam cmentarz, a także cmentarze żydowskie w Kalwarii i Ponedelach, co kojarzył on z oświadczeniem Ruchu Postępu Narodowego, w którym zarzucano władzom, że nie dbają one o cmentarze żydowskie oraz uprzedkowanie miejsc masowej zagłady, powiedział E. Klumbyns. W oświadczeniu nie było negatywnych wypowiedzi o trosce władz o cmentarze żydowskie, ale o tym, że "nielegalne są uchwały Rady Najwyższej Republiki Litewskiej i jej Prezydium o wyjątkowej trosce jedynie o cmentarze żydowskie, oraz ogłoszenie dnia ludobójstwa Żydów", powiedział E. Klumbyns.

Twierdził i twierdzić będziemy, że na Litwie jest wiele zaniżanych cmentarzy, a obowiązkiem naszej władzy jest troska o wszystkie cmentarze — litewskie, rosyjskie, niemieckie, żydowskie i inne, niezależnie od tego, czy są tam pochowani sowieccy czy niemieccy okupanci, czy też ofiary ich ludobójstwa, powiedział przewodniczący Zarządu Partii Postępu Narodowego E. Klumbyns.

Wiadomość dla abiturientów

Konsultacje

Fundacja Rozwoju Gospodarki i Kultury zaprasza na kurs przygotowawczy abiturientów szkół polskich, chcących dostać się na studia. Konsultacje będą prowadzone z chemii, biologii oraz języków: polskiego, litewskiego, angielskiego, niemieckiego.

Pierwszeństwo uczestnictwa ma młodzież z rejonów. Wydatki związane z dojazdem zostaną skompenzowane.

Zainteresowanych prosimy przybyć na spotkanie, które odbędzie się w niedzielę, 16 października 1994 r. o godz. 10.00 w auli średniej nr 5 (Antokol 33, dojazd trolejbusami 2, 3, 4).

Informację można otrzymać: tel/fax 613-424, adres korespondencyjny: 2009, Vilnius, a/d 298.

Na podstawie doniesień agencji informacyjnych, radia, prasy i inf. własnych przygotowała
Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

Pielgrzymka z Krzyżem już w drodze

W poniedziałek 10 października pielgrzymi z Warszawy wyruszyli z Krzyżem na Górę Krzyż pod Szawłami. Początkowo z kościoła św. Ducha skierowali się do Ostrzej Bramy, potem szli ulicą Wielką, Zamkową, koło Katedry, dalej Mostową. Zatrzymano się przed kościołem św. Jerzego na krótką modlitwę. Następnie w ulicy Mostowej przez Zielony Most szli ulicą Kalwaryjską i Apłuską (Okopową), docierając do kościoła św. Krzyszta w Kalwarii w Wileńskiem. Tam się modlono, obchodząc Drogę Krzyżową w kościele. Stamtąd już przez Pikuciszki, Awiezenie

pielgrzymka dotarła do Suderwy. Dziś są już na odcinku Musnikai-Gegužinė.

Od Ostrzej Bramy do Kalwarii Wileńskiej, a nawet i dalej Krzyż niesli wlinianie. Choć pogoda nie dopisywała — dął powiaty wiatr i padało — nikt nie narzekał, śpiewano pieśni religijne. Nawet kobiety brały na ramiona Krzyż i bez utyskiwań niesły nie odczuwając zmęczenia. Każdy z około 100-osobowej grupy wliniał miał swój udział w niesieniu Krzyża.

Przešlo 30-osobowa grupa z Warszawy po pokonaniu trasy 19 października

— w X rocznicę męczéniejskiej śmierci ks. Jerzego Popiełuszki stanął na Górę Krzyż pod Szawłami. O godz. 8.00 Krzyż zostanie wmurowany, o godz. 9.00 zostanie odprawiona Msza św. koncelebrowana przez J.E. Ks. biskupa Władysława Miziołkę. Potem pielgrzymi z Polski przez Kowno wrócą do Warszawy autokarem.

Szczegół Wam Boże kochani pielgrzymi z Warszawy, którzy swą postawą i wytrwałością umacniają nas w wierze Chrystusowej.

Jan LEWICKI
Fot. autor

(Dokończenie ze str. 1.)

przejechałem własnym autem, a tam wzięłem pożyczony samochód. Od Achremowa pojechał do dzielnicy Baltupie. Obok mnie siedział Achremow, a na tylnym siedzeniu — Stawickij. Zrozumiałem, że go Achremow też zaprosił. W samochodzie nie było żadnej rozmowy, dokąd jedziemy i co Achremow ze Stawickim będą robić. Oni wyszli z samochodu, a ja zostałem czekać. Po 30 min. Igor ze Stawickim wrócili. Kazali mi wyrzucić ich rzeczy. Wyrzuciłem po drodze kurtkę Stawickiego, a później wyrzuciłem do rzeki jakieś zawiniątko. Co tam było, nie wiem. Tylko w drugiej połowie dnia dowiedziałem się, że został zastrzelony dziennikarz V. Lings. Nie myślałem jednak, że Achremow mógł to zrobić.

Na pytanie przewodniczącego V. Greičiusa, dlaczego w sądzie zmienił zeznania, B. Bobiczenko odpowiedział, że w toku śledztwa był niejednokrotnie fizycznie i psychicznie zastraszany, nie miał innego wyjścia, dlatego podpisał się pod protokołem zeznań, których nie składał, a które były napisane przez śledczego tak, jak było wygodnie.

— 9 grudnia 1993 r. składając zeznania w tej sprawie powiedziałem, że po przybyciu na miejsce przestępstwa Stawickij rzekł: "To ty musisz zrobić 'mokrą robotę', tobie dano rozkaz". Co możecie na to odpowiedzieć?

— Tego nie mówił mi Stawickij. Tego nie mówiłem i ja podczas śledztwa.

— W toku śledztwa wstępnego niejednokrotnie przyznawałem się do winy w sprawie zabójstwa i w sprawie udziału w przestępstwie ugrupowania "Brygada Wileńska". Powiedziałem, że po takich słowach Stawickiego na miejscu przestępstwa zrozumiałem, że idziecie na zabójstwo. Czy dziś na sądzie potwierdzacie swe zeznania złożone w czasie śledztwa wstępnego?

— Nie, nie potwierdzam tego. Nie przyznaję się do zabójstwa.

B. Bobiczenko nie przyznaje się do winy

— W toku śledztwa wstępnego prokurator Klimavičius pytał was, czy policja nie dopuściła się względem was nieprawych działań. Powiedzieliście, że nie. Składaliście zeznania z udziałem swego adwokata. Ani wy, ani wasz adwokat nie zaskarżyliście działań policji. Dlaczego?

— Prokurator i adwokat na przebieg mego zeznania przyszyli i wyszli, a ja pozostawałem we władzy policji. Co miałem robić? Policja na swoje działania, protokołu nie pisze.

— Co możecie powiedzieć w sprawie popełnienia drugiego przestępstwa, które wam się inkryminuje?

— Z przestępstwem ugrupowaniem "Brygada Wileńska" nie mam nic wspólnego. Słyszałem, że w 1990-1991 r. w Wilnie zjawił się Borys Dekanidze i skieł wokół siebie młodych, wysportowanych ludzi. Grupa ta zajmowała się zgromadzeniem haracu. Wiedziałem, że zgodnie z zasadą tego ugrupowania każdy członek tej brygady musiał płacić po 10 proc. dochodów do "obsczak". Słyszałem, że tym "obsczak" dysponował B. Dekanidze. Pieniądże te, jak twierdził inni (tak słyszałem) wykorzystywano na wykup członków brygady, którzy trafili w ręce policji. Gdy w 1990-1991 r. stałem na rynku (tym się zajmowałem), to do mnie też brano pieniądze. Ci młodzi ludzie zmuszali dawać do "obsczaku", więc dawałem. W 1992 r. uziadłem się do pracy. Przestałem płacić, bo już na rynku nie stałem.

— Na przesłuchaniu podczas śledztwa wstępnego twierdził, że "Brygada Wileńska" była rozbita na małe grupki, każda z nich miała swoje zadanie. Wy też należałście do jednej z takich grup i to placiliście do "obsczaku". Co możecie powiedzieć na to teraz?

— Ja nie byłem w żadnej grupie. Osobiście nikomu nie płaciłem, tylko stojąc na rynku.

Proces trwa.

Leonarda JURGILEWICZ

Wypadki i wypadki

Służba Informacyjna MSW RL podaje, że 10 października br. w kraju dokonano 191 przestępstw. Zanołowano 1 zabójstwo, 6 obrażeń ciała, 17 rabunków, 11 chuligańskich wyzysków, 101 kradzieży mienia osobistego o wartości 136 — miliona państwowego, 17 wypadków ruchu drogowego.

Znaleziono zwłoki 6 denatów, poszukuje się 11 osób, które zaginęły w nie wyjaśnionych okolicznościach, skradzione lub uprowadzone 16 samochodów, znaleziono — 6 wozów uprowadzonych. Zarejestrowano 4 polary. Zatrzymano 31 osób podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Morderstwo

9 października o godz. 23.30 w Wilnie przy ul. Paupio 11-5 we własnym mieszkaniu podczas libacji i wynikłego sporu A. Šalkowski (ur. 1965) zadał śmiertelny cios nożem w pierś żonie A. Šalkausiene (ur. 1965). Šalkowski został zatrzymany.

Obrażenie ciała

9 października około godz. 22 w Wilnie przy ul. Savanorių grupa osób nożem poraniła nietrzeźwego E. Treitakosa (ur. 1972), który odwieziony został do szpitala.

Rabunki i kradzieże

* 5 października około godz. 1.00 w Wilnie przy ul. Mechanizatorių dwójce młodych ludzi pobito A. Černiauskasa i odebrało 380 Lt.

* 9 października o godz. 21.15 w Wilnie przy ul. Ukmergės młody człowiek odebrał J. Putnikienę torebkę, w której było 30 Lt, paszport i inne drobne przedmioty.

* 10 października około godz. 12.00 w Wilnie, przy ul. Šėkinės dwójce młodych ludzi od A. Didėko odebrało torebkę z dokumentami.

* 9 października w Wilnie ze szkoły pedagogicznej przy ul. Palydovo 29 skradzioną została pozostawiona przez ob. USA G. Ralston torebka, w której znajdowały się dokumenty, pieniądze i inne przedmioty.

* 10 października po wyważeniu drzwi ze sklepu V. Žemaitisa w Wilnie przy ul. Kudirkos 18 skradzione zostały różne artykuły spożywcze. Straty szacuje się na 12000 litów.

* 10 października z garażu R. Gabėvičiausa przy wileńskiej ul. Žirnių 50 po wyważeniu drzwi skradzione zostały różne przedmioty. Straty — 8 tys. litów.

Śmierć pod kołami

10 października około godz. 19 we wsi Zujuny (rej. wileński) samochód M-412, prowadzony przez A. Sniežkę (ur. 1935) potrafił i śmiertelnie zranił pieszego J. Rabowicza (ur. 1944).

Próba szantażu

10 października o godz. 1.40 w Wilnie na stacji przedsiębiorstwa wodociągowego nr 16 przy ul. Kirtimų 49 operatorce O. Mackiewicz zatelefonował mężczyzna, który nie przedstawiając się oświadczył, że woda na stacji jest zakażona bakteriami cholery. Po sprawdzeniu ustalono, że płomy zbiorników nie są naruszone.

Przygotowała
Irena LITWIN



USA

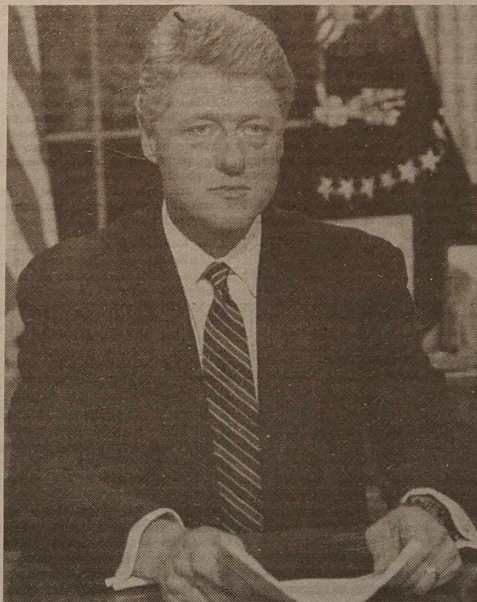
Przemówienie telewizyjne Clintona

Prezydent Clinton w 5-minutowym przemówieniu telewizyjnym mówił o Haiti i Iraku. Zapowiedział powrót demokratycznie wybranego prezydenta Jean-Bertranda Aristide'a na Haiti w sobotę. Powróci on w sobotę, by objąć należne mu stanowisko — podkreślił dodając, że nadal misja wojsk amerykańskich na Haiti jest "trudna i niebezpieczna".

Większość przemówienia Bill Clinton poświęcił sytuacji nad Zatoką Perską. "Irak ogłosił dzisiaj, że wycofa swoje oddziały z granicy z Kuwejtem" — powiedział Clinton. "Ale my jesteśmy zainteresowani w faktach, a nie w obietnicach, w czynach, a nie w słowach. I nie dostrzegamy jeszcze dowodów, by irackie oddziały rzeczywiście były wycofywane. Dokładnie przyglądamy się, pragnąc zobaczyć czy to uczynią" — dodał.

"Nasza polityka jest jasna — podkreślił Clinton — nie pozwolimy Irakowi, by zagrażał swym sąsiadom, czy też zastraszał ONZ, gdy te pragną zagwarantować, by Irak nigdy nie posiadał ponownie broni masowego zniszczenia. Co więcej — dodał — sankcje (ONZ) będą utrzymane dopóty, dopóki Irak nie wypełni wszystkich ważnych rezolucji ONZ".

Clinton poinformował, że



wydał rozkaz skierowania dodatkowo ponad 350 samolotów bojowych do regionu Zatoki Perskiej. Prezydent Iraku Saddam Husajn dał wielekroć dowody, że "nie można mu ufać" — powiedział Clinton i zaznaczył, że

Stany Zjednoczone będą budowały w Kuwejcie swoje siły obronne dopóki USA nie uzyskają pewności, że Irak nie planuje powtórzyć inwazji na Kuwejt w stylu z 1990 r.

Fot. EPA — ELTA

Wokół sytuacji w Zatoce Perskiej

Jelcyn rozmawiał w sprawie Iraku

Prezydent Borys Jelcyn rozmawiał za pośrednictwem "czerwonej linii" telefonicznej z Billem Clintonem w sprawie sytuacji w Zatoce Perskiej — podała służba prasowa prezydenta Rosji. Według tego źródła, to prezydent USA zadzwonił do Jelcyna.

Jelcyn zapewnił Clintona, że Rosja podejmuje aktywne działania dyplomatyczne mające

przyczynić się do zmniejszenia napięcia na granicy kuwejcko-irackiej i podkreślił, że polityczne możliwości nie zostały jeszcze wyczerpane. Clinton — według TASS — poinformował Jelcyna, że podejmowane przez USA w rejonie Zatoki kroki są przewidziane wyłącznie na wypadek koniecznej obrony w razie agresji na Kuwejt.

USA kierują nowe siły

Prezydent USA Bill Clinton skierował dalsze 350 samolotów bojowych na rejon Zatoki Perskiej w związku z doniesieniami o gromadzeniu przez Irak wojsk na granicy z Kuwejtem. W sumie w najbliższych dniach Irak może być atakowany przez ok. 600 samolotów amerykańskich.

Maszyń kierowane w stronę Iraku stacjonują w różnych bazach amerykańskich na świecie, w tym w Niemczech i Włoszech. Na liście wysłanych samolotów znajduje się m. in. 12 myśliwców bombardujących F-117 "Stealth" i 6 bombowców strategicznych B-52.



Haiti

Junta wojskowa ustąpiła

Generał Raoul Cedras, który 3 lata temu objął władzę na Haiti w wyniku krwawego przewrotu, złożył rezygnację, co umożliwiło powrót do kraju konstytucyjnego prezydenta Jeana-Bertranda Aristide'a.

Oprócz dowódcy haitańskich sił zbrojnych ustąpił również szef sztabu generalnego gen. Philippe Biamby. Wcześniej schronienie w granicę z Haiti Dominikanie znalazł szef zdyskredytowanej policji i paramilitarnych ugrupowań płk Michel Francois.

Wojskowa junta ustąpiła na mocy porozumienia wynegocjowanego przez byłego prezydenta USA Jimmy'ego Cartera, które przewidywało, że do 15 października wojskowi ustąpią, umożliwiając powrót Aristide'a do władzy. Amerykanie w zamian wstrzymali się od działań zbrojnych. Przerzucone na Haiti amerykańskie oddziały wojskowe mają jedynie nadzorować przywracanie demokratycznych rządów w tym najbardziej zniszczonym kraju na półkuli zachodniej.

Ofiary zamachu terrorysty

Liczba ofiar zamachu haitańskiego terrorysty z paramilitarnej organizacji FRAPH na uczestników wieceu zwolenników Jeana-Bertranda Aristide'a niedawno Port-au-Prince zwiększyła się do 24 — poinformowała lokalna radiostacja Signal FM.

Należący do Frontu na rzecz Rozwoju i Postępu Haiti (FRAPH) zamachowiec wjechał autobusem w tłum zgromadzony w wiosce niedaleko miasta Miragoa-

ne, 80 km na zachód od Port-au-Prince. Terrorysta zbiegł i mimo poszukiwań prowadzonych przez oddziały amerykańskich sił specjalnych nie został dotychczas odnaleziony. Radio Signal FM podało, że w autobusie była bomba.

Atak wywołał obawy, że uzbrojeni zwolennicy armii mogą nasilić akcje terrorystyczne, by podjąć próbę nie dopuszczenia do powrotu prezydenta Haiti Aristide'a.

Bośnia

Atak artyleryjski na Bihać

Nie określona bliżej liczba cywilów zginęła w Bośni i Hercegowinie w Bihaću podczas wielokrotnych ataków artylerii serbskiej na to miasto na zachodzie kraju — według kontrolowanego przez Mużumandów radia bośniackiego. Liczbę rannych określono na co najmniej 10 osób.

Poza osiedlami mieszkaniowymi tego głównego ośrodka noszącej tę samą nazwę mużumandzkiej

enklawy Serbowie bośniaccy ostrzelali również jego dzielnicę przemysłową.

Przed niespełna dwoma tygodniami podczas podobnych ataków na Bihać, będący od ubiegłego roku ONZ-owską strefą bezpieczeństwa, siły pokojowe zagroziły wojskowemu serbskim natychmiastowymi atakami powietrznymi NATO. Po tej groźbie ostrzał artyleryjski wstrzymał.

Watykan

Papież ogłosi rok 2000 Rokiem Świątym

Jan Paweł II w grudniu br. ogłosił rok 2000 Rokiem Świątym w dokumencie uważanym za jego "testament duchowy", zredagowanym przed dwutysięczną rocznicą urodzin Chrystusa — podał wiarygodne źródła watykańskie.

Ten liczący około 60 stron dokument zawierający refleksje papieża na temat naszej epoki, będzie nosił tytuł "Tertio appropinquante

millenio" (Z nadchodzącym trzecim milenium).

Ta wypowiedź jako 6 lat zapowiedź wynika z konieczności długich przygotowań Kościoła do obchodów tego nadzwyczajnego jubileuszu.

W czerwcu br. papież zwołał specjalny konsystorz, by zasięgnąć opinii kardynałów z całego świata na temat przygotowań do Roku Świątym 2000.

Białoruś

Zdrożała kolej i komunikacja miejska

Na Białorusi ceny biletów kolejowych wzrosły o 150 proc. Jednocześnie tyle samo wzrosły ceny biletów za przejazd w komunikacji miejskiej Mińska.

Podróż koleją np. z Mińska do Brześcia kosztuje teraz nie 1300 a 3200 białoruskich rubli. Przejazd jakimkolwiek środkiem komuni-

kacji w Mińsku nie 40 a 100 biał. rubli. Średnia płaca za 9 miesięcy br. wyniosła niewiele ponad 50 tys. białoruskich rubli.

Zarówno kolej, jak i władze stolicy zapowiadają wkrótce kolejne podwyżki cen biletów, uzasadniając je ogólnym wzrostem kosztów, w tym nośników energii.

Zaszczytna nagroda

Medyczny Nobel dla dwóch Amerykanów

Tegoroczną Nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny otrzymali dwaj uczeni amerykańscy — Alfred Gilman i Martin Rodbell. Jak poinformował komitet noblowski szwedzkiego instytutu medycznego Karolinska, zasługą laureatów jest odkrycie przez nich "białek G i

roli tych białek w przewodzeniu sygnałów w komórkach".

53-letni Gilman pracuje na wydziale farmakologii University of Texas w Dallas. 69-letni Rodbell jest pracownikiem Państwowego Instytutu Środowiskowych Nauk Medycznych w Północnej Karolinie.

Aktualia rządowe

Rozmawiał prezydent z premierem

Prezydent Lech Wałęsa przyjął 10 bm. prezesa Rady Ministrów Waldemara Pawłaka. Podczas spotkania rozmawiano o sytuacji

Pawlak spotkał się z szefem Sztabu Generalnego WP

Premier Waldemar Pawlak spotkał się w URM z szefem Sztabu Generalnego WP gen. broni Ta-

deuszem Wileckim — poinformowało PAP w Biurze Prasowym Rządu.

I... przyjął prezesa EBOR

Ocena dotychczasowej współpracy i możliwości jej rozwoju w przyszłości były głównymi tematami rozmowy premiera Waldemara Pawłaka z prezesem Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju Jacquesem de Larosiere — poinformowało bm. Biuro Prasowe Rządu.

Obie strony wysoko oceniły trylateralną kooperację, czego dowodem jest pierwsze miejsce Polski jako klienta EBOR i realizowane projekty na sumę 800 milionów ECU m.in. w takich sektorach, jak: telekomunikacja, energetyka i ochrona środowiska.

Decyzja prezydenta

Wałęsa poprosił ministra Obrony Narodowej o podanie się do dymisji

Prezydent Lech Wałęsa, który jest niezadowolony z reform w wojsku, poprosił ministra obrony narodowej Piotra Kołodziejczaka o podanie się do dymisji. Kołodziejczyk jest gotów to uczynić, ale po konsultacji z premierem oraz wyjaśnieniu wszystkich okoliczności kryzysu w MON.

Wałęsa nie zaproponował jeszcze kandydata na nowego szefa resortu obrony.

Prezydent, który uważa, że reformy w wojsku przebiegają w sposób niezadowolający i że wciąż brak jest niezbędnych rozwiązań ustawowych, poprosił 10 bm. Kołodziejczaka ponownie, tym razem na piśmie, o złożenie dymisji. Po raz pierwszy uczynił to 30 września br. w obecności generałów na poligonie w Drawsku Pomorskim. Prezydent ma zamiar

powierzyć Kołodziejczykowi inną odpowiedzialną funkcję "szczebla ministerialnego". O zamiarze zdymisjonowania Kołodziejczaka prezydent powiadomił premiera w ub. tygodniu. Wg doniesień prasowych, generał w Drawsku wypowiedział ministrowi posłuszeństwo i nalegała na złożenie przez niego dymisji.

W związku z prośbą Wałęsy o podanie się do dymisji minister ON wystosował list do prezydenta. W liście Kołodziejczyk napisał, że zgodnie z wcześniejszymi deklaracjami jest gotów to uczynić, "jednakże zaistniała sytuacja wskazuje, że będzie to możliwe po konsultacji z prezesem Rady Ministrów oraz po wyjaśnieniu wszystkich okoliczności kryzysu zaistniałego w MON".

Zdaniem marszałka Sejmu

Zdaniem marszałka Sejmu Józefa Oleksego, zasadnicze znaczenie dla oceny sytuacji wokół dymisji ministra ON Piotra Kołodziejczaka ma stanowisko premiera. "Prezydent może prosić premiera o dymisję ministra, co jest i tak niedorzecznością praktyczną" — powiedział Oleksy w radiowej "Trójce", określając całą sprawę mianem "pasma precedensów i niedorzecznych praktyk".

"Jeżeli pan premier nie ogłosi,

że to jest z nim uzgodnione, to będzie w dwuznacznej sytuacji, chyba, że odmówi przyjęcia dymisji". Na pytanie, co będzie, gdy przyjmie dymisję, marszałek odpisał: "wtedy mogę powiedzieć, że niemożliwość trwa i pogłębia się". "Jeżeli premier postanawia pozostać z ministrem, to nie potrzebuje w tym celu publicznego oświadczenia prezydenta" — dodał Oleksy.

Nominacja

50 nowych profesorów

Prezydent Lech Wałęsa wręczył w Pałacu przy Krakowskim Przedmieściu 50 nominacji profesorskich uczonym z całego kraju.

Zwracając się do nowych profesorów prezydent powiedział m.in.: "jesteście państwem oficerami polskiej nauki, autorami nowych rozwiązań i badaczami

wzbogacającymi naukowe dziedzictwo".

W imieniu nowo mianowanych profesorów Marek Cybulski z Uniwersytetu Łódzkiego podziękował Lechowi Wałęsie za jego walkę, która doprowadziła m.in. do tego, że nauka polska rozwija się w warunkach wolności i nieskrępowanego poszukiwania prawdy.

Przygotowuje sesję naukową na temat rodziny

Polska Akademia Nauk przywiązuje wielką wagę do spraw rodziny. Przejawem zainteresowania tą problematyką będzie dwudniowa sesja naukowa, przygotowywana na grudzień br. — poinformował dziennikarzka PAP prezes PAN, prof. Leszek Kuźnicki.

W czasie sesji pod hasłem "Rodzina — jej funkcje przystosowawcze i ochronne" badacze różnych specjalności i reprezentujący różne

ośrodki akademickie przedstawią swe analizy wielu aspektów problematyki rodzinnej. Uczestnicy sesji (w której przewiduje się udział 150 specjalistów z całego kraju) przedyskutują zarówno punkt widzenia antropologii, medycyny, biologii na stan zdrowia rodziców i dzieci, jak również spojrzenie socjologów na strukturę współczesnej rodziny polskiej.

Do najciekawszych tematów, przy-

gotowywanych na sesję, można zaliczyć referat dotyczący wpływu dzietności kobiet na rozwój i kondycję rodziny. Będzie też mowa o społecznych i kulturowych następstwach kryzysu więzi rodzinnych. Historię przypomniał podczas sesji stosunek do dziecka w dawnych czasach, a także badania nad rodziną, prowadzone w Europie w wiekach XVI-XVIII.

Targi

"Video Forum-94"

Ok. 3,5 tys. tytułów filmów zgłosiło 40 firm dystrybucyjnych na targi "Video Forum-94", które odbędą się w dniach 14-16 bm. w katowickim "Spodku".

Zapowiadają one, że będzie ok. 30 filmów premierowych. Atrakcją będzie obecność Bogusława Lindy, który otrzymał Dwa Złote Kolty jako tzw. "moceń męczyzna" z filmowego ekranu, oraz odwrócił Agaty w filmie "Porwanie Agaty" — Karoliny Rosińskiej. Dla najlepszych młodych aktorów i aktorek będą nagrody im. Zbyszka Cybulskiego. Najchłodniejszym kasetem

(najczęściej wypożyczanym) przyznane zostaną wyróżnienia — "Video-komforty".

Organizatorzy targów z warszawskiej firmy "Fullmax" szacują, że w Polsce dziennie ok. 9,1 tys. wypożyczalni, tj. o ok. 2/3 mniej niż przed paroma laty, przed wejściem w życie ustawy "antyplackiej". Miesięcznie wypożyczanych jest ok. 180 tys. kasety raczej nie z "najambitniejszymi" filmami, na które nie ma masowego popytu. Miesięcznie wydaje się na kasetach ok. 100 nowych tytułów filmowych.

Będzie prezentowana technika komputerowa

Blisko 100 firm krajowych i zagranicznych zgłosiło swój udział w III Międzynarodowych Targach Elektroniki, Telekomunikacji i Techniki Komputerowej, które odbędą się 19-21 bm. w Szczecinie.

Na targach mają być prezentowane najnowsze generacje techniki komputerowej — poinformował Mirosław Gadzala — zastępca dyrektora spółki Międzynarodowe Targi Szczecińskie — organizatora imprezy.

Cenna publikacja

KUL kończy druk wywiadu-rzeki z papieżem

Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego kończy druk polskiej edycji wywiadu-rzeki z papieżem pod tytułem "Przekroczyć próg nadziei". Będzie w sprzedaży w połowie października — poinformował sekretarz Instytutu Jana Pawła II KUL Cezary Rittler.

Książka zawiera odpowiedzi na 35 pytań zadanych Ojcu Świętemu przez włoskiego dziennikarza Vittorio Messori. Będzie wydana jednocześnie w 20 językach na całym świecie i ma ukazać się w 16. rocznicę wybrania kardynała Karola Wojtyły na papieża. Zyczeniem

Jana Pawła II było, aby polskie wydanie przygotował KUL.

V. Messori jest w Polsce znany m.in. z książki "Raport o stanie wiary", która jest zapisem rozmów z kardynałem Josephem Ratzingerem.

"Przekroczyć próg nadziei" powstała jako pisemna odpowiedź papieża na pytania zadane przez Messoriego. Jan Paweł II w osobisty sposób porusza w niej wiele problemów związanych m.in. z Kościołem, wiarą, ekumenizmem, godnością i prawami człowieka.

Książka liczy 170 stron.

PAN

Ekologia

Czyściej nad Żarowem

Zanieczyszczenie powietrza przez Dolnośląskie Zakłady Chemiczne "Organika" w Żarowie zmniejszyło się w porównaniu z 1990 r. pięciokrotnie. Stało się tak dzięki podejmowanym przez fabrykę działaniom proekologicznym.

Wprowadzone zmiany technologiczne wyeliminowały m.in. stosowanie amoniaku i kwasu azotowego. Dzięki temu zakłady przestały emitować tlenek azotu. Na miejscu następuje utylizacja siarkowodoru, a uzyskiwane w jej wyniku siarczki są sprzedawane zakładom celulozowo-papierniczym.

Zakładowa elektrociepłownia, korzystając z miazgi węglowej, w dalszym ciągu emituje do atmosfery dwutlenek siarki. W ciągu najbliższych dwóch lat, elektrociepłownię zastąpią dwie gazowe wytwornice pary technologicznej i grzewczej, co przyczyni się do dalszej poprawy stanu powietrza nad Żarowem.

Powstaje ekologiczne wysypisko śmieci

Ekologiczne wysypisko komunalno-przemysłowe o światowym standardzie powstaje w pobliżu Krzyżnika w rejonie Stronia Śląskiego (woj. walburskie). Zlokalizowano je na obszarze 7 ha wyrobisk wapiennych. Pierwszy etap prac zakończony ma być w październiku br. — poinformował dziennikarzka PAP kierownik referatu gospodarki przestrzennej i komunalnej Urzędu Miejskiego w Stroniu Śl. Lech Sadowski.

Miejsce składowania śmieci wyłożone będzie tworzywem sztucznym. Zastosuje się tu system drenaży i szaków odprowadzających nadmiar wody do odstoników. Na wysypisko dowożone będą odpady komunalne oraz z huty "Violetta".

Sąd

Kolejne odroczenie w sprawie Falandysz — Milewski kontra Parys

Wobec pertraktacji, które mogą doprowadzić do ugody, a także wobec niestawienia się w sądzie świadka-dziennikarza radiowej "Trójki" Moniki Olejnik, Sąd Wojewódzki w Warszawie odroczył sprawę wytoczoną Janowi Parysom przez Lecha Falandysza i Jerzego Milewskiego.

W styczniu 1993 r., w audycji ra-

diowej Moniki Olejnik lider RTR nazwał Falandysza i Milewskiego agentami SB. Proces, w którym Falandysz i Milewski domagają się od Parysa przeprosin, trwa od czerwca ub.r.

Nie stawili się w sądzie także dwaj inni dziennikarze powołani na świadków — Jerzy Jachowicz i Piotr Najstubb — "Gazety Wyborczej". Sąd

nie miał informacji, czy otrzymali wezwania.

Rozprawę odroczone na wniosek pełnomocnika powodów mec. Ziemysława Gintowta. Do wniosku przyłączyli się pełnomocnicy Parysa mec. Andrzej Grabiński, który poinformował, że teksty ugody proponowane przez obie strony "są zbliżone".

Wokół kandydatury nowego komendanta policji

Doradcy MSW odrzucili Dybca

Polityczny Komitet Doradczy MSW stosunkiem głosów 5:2 odrzucił kandydaturę Krzysztofa Dybca na komendanta głównego policji, zgłoszoną przez premiera Waldemara Pawłaka — poinformował poseł Tadeusz Kowalczyk (BBWR) po zakończeniu obrad Komitetu.

Kowalczyk powiedział dzienni-

karzom oczekującym przed gmachem MSW, że podczas posiedzenia minister spraw wewnętrznych Andrzej Milczanowski poinformował, że premier Pawlak oficjalnie odrzucił wniosek o powołanie na szefa policji komendanta krakowskiej policji Bogusława Strzeleckiego.

KOMERCYJNE SUBTELNOŚCI

Dlaczego drożej płacimy za towary elektroniczne?

Ci, którzy bywają za granicą zaobserwowali ciekawe zjawisko: wiele towarów elektronicznych i artykułów żywnościowych w niektórych państwach zachodnich kosztuje taniej niż na Litwie. Na przykład, kolorowy telewizor słynnej japońskiej firmy "Sony", ze zdalnym sterowaniem i o przekątnej 37 cm kosztuje w Niemczech średnio 599 marek, na Litwie natomiast cena takiego samego telewizora sięga 1800 litów, tj. prawie o 300 litów więcej.

Co decyduje o takiej różnicy cen? O tym mówi przedstawiciel firmy "Sony", "Unomat" i AEG na Litwie, dyrektor generalny "Ogmios Pulsas" Algirdas PRANAS.

— "Sony" produkuje i montuje sprzęt elektroniczny w blisko 20 krajach świata, ale tylko najbardziej skomplikowane modele schodzą z taśmy w Japonii. Wszystko inne jest dostosowane do potrzeb rynku danego kraju, regionu.

Telewizory w sklepach niemieckich dostosowane są do standardów zachodnioeuropejskich, natomiast dla Europy Wschodniej, a więc i dla nas, produkowane są aparaty innych modyfikacji.

"Ogmios Pulsas" ma certyfikat firmy "Sony" na sprzedaż jej produkcji na rynku litewskim. Towary są dostarczane z Frankfurtu nad Menem. Sprzedajemy sprzęt "Sony" z roczną, natomiast telewizory i magnetowidy — z dwuletnią gwarancją.

Chciałbym wyjaśnić, na jakie ryzyko narażają się obywatele, którzy przywożą sprzęt elektroniczny z zagranicy.

Po pierwsze, tańsze modele są dostosowane do norm telewizyjnej, obowiązującej w Europie Zachodniej, więc kupiony aparat może pokazywać tylko obraz czarno-biały, bez dźwięku. Aby telewizor mógł normalnie odbierać nadawane u nas programy, trzeba wmontować transformator i przyrząd przekładania kolorów z systemu PAL na SECAM-transkoder. Wszystko to sporo kosztuje, poza tym człowiek utraci gwarancję, jaką daje mu producent, sprzedawca niemiecki. Między innymi, również gwarancja sprzedawcy zagranicznego powoduje sporo komplikacji. Zepsutego telewizora nikt na Litwie nie będzie naprawiał za darmo. Transportowanie go do naprawy za granicę jest zbyt drogą "przyjemnością".

Co do cen, to chciałbym sięgnąć po liczby. Oto na przykład model "Sony" KQ-M1400K w Niemczech kosztuje 599 marek (u nas — 1800 Lt). Jeżeli nabywca na rynku hurtowym kupuje więcej aparatów, to otrzymuje zniżkę, mniej więcej 10-procentową. Obliczmy, ile będzie kosztował telewi-

zor kupiony w sklepie za granicą i przetransportowany do domu.

Przy wywozie towaru z Niemiec, jego właścicielowi zwrócony zostanie podatek od wartości dodanej, jednakże nie w wysokości 15 proc., jak się mówi oficjalnie, ale 13,04 proc. ceny sprzedaży. Poza tym, do tego procentu trzeba jeszcze odliczyć opłatę za usługi — przełanie informacji, załatwienie dokumentów itp. Wiele w rzeczywistości realna cena zakupu zmniejszy się o 8-11 proc. Wspomniany telewizor za 533,11 marek, czyli 1380,75 litów. Ale nie śpieszmy z okazywaniem radości z powodu zaoszczędzenia kilku setek. Po przekroczeniu granicy litewskiej człowiek będzie musiał zapłacić 20 proc. cła i 18 proc. VAT, ponieważ towar kosztuje ponad 1000 litów. Cena telewizora wzrośnie w ten sposób do 1955 litów, tj. będzie wyższa niż w sklepach Litwy. No i ta naprawa gwarancyjna!

"Ogmios Pulsas" kupuje sprzęt w dużych ilościach, dlatego ceny hurtowe bywają niskie. Marżę handlową stosujemy niewielką — około 8,7 proc.

Jaki wniosek? Jeżeli sprzedawca sprzęt legalnie i sumiennie uiszcza wszystkie opłaty, to płacić drożej, kupno na Litwie będzie kosztowało taniej.

Sprzęt elektroniczny sprzedają też sklepy komisowe. Ceny są tu niższe, jednakże komis nie daje gwarancji i towar może być niskiej jakości. Radziłbym więc kupować sprzęt w sklepach firmowych JVC, Sharp, Panasonic lub w upoważnionych przedstawicielach tej firm.

Jeszcze jeden ważny szczegół — o 1 października br. kraje Wspólnoty Europejskiej celem ochrony własnego rynku wprowadziły 20-procentowe cło na telewizory produkowane w krajach Azji. Zatem towary z Singapuru lub Korei Południowej podrożeją również na Zachodzie.

wej i technicznej Waszyngtonu, dużego ośrodka wydobywa- cja obu surowców oraz zbudowania zakładów skraplania gazu, który byłby eksportowany do USA, Korei, Chin i Japonii.

Zjadacze serów

Największą konsumpcją wszelkiego rodzaju serów cieszy się Francja. Francuzi produkują około 100 jego gatunków. Przeciętny obywatel tego kraju zjada rocznie średnio 23 kilogramy sera.

Ożywienie w budownictwie

W ciągu ostatnich kilku lat w Niemczech obserwuje się ożywienie w budownictwie mieszkaniowym. W 1991 roku oddano tam do użytku 332 tys. nowych mieszkań, w 1992 r. 386 tys., a w 1993 — 456 tysięcy. Tegoroczne dane prawdopodobnie dodatkowo wzrosną co najmniej o 10 procent. Przy czym dynamika wzrostu na wschodzie jest wyższa niż na zachodzie.

U nich a u nas

dzien dzisiejszy i jutrzejszy ZZ

W Ameryce notuje się obecnie wiele konfliktów między robotnikami i pracodawcami. Strajkują zawodnicy baseballistów, strajkiem grożą hokeiści, a strajkujący kolejarze grożą przerwaniem komunikacji dla dziesiątków tysięcy pracowników w Chicago. Dziś jednak w USA strajk jako środek rozstrzygania sporów jest stosowany o wiele rzadziej niż dawniej.

Jako że większość sporów pracowniczych rozwiązywana jest w drodze negocjacji, to strajki na większą skalę cieszą się zainteresowaniem już jedynie dlatego, że dziś są zjawiskiem niezwykle rzadkim. 30-40 lat temu tak odbywało się od 300 do 400 strajków. Obecnie natomiast rocznie w USA można naliczyć ich jakieś 30. Zazwyczaj już nie stosuje się metod zatrzymywania ich, które były stosowane przez ogólnokrajowe strajki generalne, jak to się zdarzało np. w przemysle samochodowym, kiedy robotnicy jednocześnie przerywali pracę we wszystkich trzech największych firmach tego przemysłu. Co prawda, jeszcze dziś ogłasza się strajki, zmuszające do przerwania pracy w którejś z firm. Właśnie teraz trwa strajk robotników przemysłu samochodowego przeciwko zakładom traktorowym Caterpillar, ale już strajki o takiej skali jest dziś prawdziwym anachronizmem. Są one raczej wyjątkiem, nie zaś regułą.

Pracodawcy USA stosują zgola inną taktykę wobec strajkujących robotników. Ponieważ organizatorami strajków zazwyczaj są związki zawodowe, to firmy na miejsca strajkujących zatrudniają ludzi nie należących do ZZ. Jeżeli spory, na przykład, powstają z powodu płacy, to firmy grożą przeniesieniem swych zakładów tam, gdzie ZZ działałby jeszcze słabo, nawet za granicę.

Wielkie strajki nie są już skutecznymi i większość ZZ to uświadamia. Jeżeli ponad 60 lat temu do związków zawodowych USA należała ponad trzecia część robotników kraju, to dziś zaledwie 10 proc. Jeszcze około 5 proc. członków tworzą urzędni państwowi i nauczyciele.

Dziś w Ameryce w ogóle zaistniał problem przetrwania ZZ. Pragnąc utrzymać się, będą one musiały aktywnie werbować nowych członków, rozwijać bazę swj

działalności wśród ludzi, pracujących w bankach i w dziedzinach wysokiej technologii, nie ograniczając się do tradycyjnych gałęzi przemysłu, jak górnictwo, budownictwo i administracja państwowa. W tych dziedzinach ZZ już się "wyczerpał".

W USA wiele dzieł normalnych warunków pracy, jakie oferują pracodawcy, są wynikiem wywalczonego przez ZZ w przeszłości. Wchodzący na rynek pracy młodzi Amerykanie niewiele o tym wiedzą, ponieważ ZZ nie rozreklamował się wystarczająco wśród ludzi nowego pokolenia. Jeżeli dziś nie znajdzie sposobu przyciągnięcia do swych szeregów ludzi tego pokolenia, to przyszedł ich będzie bardzo niepewna. Po drugie, dziś dla nowego pokolenia jest to niezbyt aktualne, bowiem wolne zbiorowe umowy między pracodawcami i zatrudnionymi mają już dawne tradycje i mocno ugruntowały się w całym kraju. Jest to tylko cząstek osiągnięć demokracji, w której warunki zawsze będą potrzebne pewne formy przedstawicielstwa robotników, ale niekoniecznie ma to być robione poprzez związki zawodowe. Wraz ze stosowaniem nowych form zbiorowych negocjacji i umów oraz porozumień potrzebny jest nowy mechanizm, który umożliwiłby owocność ich działania, a więc perspektywę wielkich ZZ, które w ciągu dziesięcioleci walczyły o lepszą przyszłość robotników swego kraju, są nieważne.

Na Litwie natomiast zarejestrowano już około 200 różnych związków zawodowych, do których, według najbardziej optymistycznych ocen, należy około 30 proc. członków z okresu sowieckiego. Są one zrzeszone w pięciu większych centralach związkowych: Konfederacja Związków Zawodowych, Zjednoczenie Związków Zawodowych, Związek Robotników, Wspólnota Związków Zawodowych, Federacja Pracy. Szóstą grupę stanowią tak zwane niestowarzyszone związki zawodowe, które nie należą do żadnej większej centrali związkowej.

Dla wszystkich związków zawodowych na Litwie nieobecna jest metoda organizowania wieców, pikiet i różnych akcji, przekazywanie instytucjom władzy państwowej różnych pism, częstokroć zawierających nawet sprzeczne z logiką postulaty

itp., nie zaś dążenie do zgody na podstawie dwustronnej lub tróstronnej współpracy. Dobitnie zademonstrowało to również wyniki działalności utworzonej po zorganizowanej w dniach 19-20 maja br. akcji "Przeciwko wiecom" przez podstawowe związki zawodowe Litwy, tróstronnej komisji powołanej na zasadach partytetowych na szczeblu rządowym, która miała rozstrzygnąć zaistniałe istotne problemy, dotyczące poziomu życia i płac mieszkających, gwarantując zatrudnienie, trudności, stosunków między pracą i dialogu społecznego. Wszachwładcy toni! Jednocześnie nastawienie wieców przedstawicieli niektórych ZZ bez liczenia się z obiektywnymi i subiektywnymi warunkami sytuacji gospodarczo-społecznej, nie pozwalają, nie pozwalają i jeszcze długo nie będą pozwalały na takie partnerstwo w negocjacjach na osiągnięcie wspólnego porozumienia i konsekwentnie przestrzegania go. Zapominają się, że na podstawie ustawy ZZ, mają one prawo do reprezentowania praw pracowniczych, ekonomicznych i społecznych swych członków oraz do obrony ich w ramach obowiązujących ustaw, tj. zaś najlepszą reprezentacją uprawnionych członków właśnie byłoby nie jednostronne krytykowanie pracodawcy lub chęć "obalenia" go przez prowadzoną politykę, a dopomaganie mu w konstruktynym pracy, szczególnie w trudnych warunkach, szcególnie się ekonomiki rynkowej. Nie jest żadną tajemnicą, że tylko nie zajmując się poszukiwaniem wrogów i zgnębienie destrukcją, lecz dążąc do porozumienia i porozumienia zbiorowego z pracodawcą do podnoszenia dobrobytu ludzi pracy proporcjonalnie do włożonej pracy, kwestia niezdolności ZZ nie staje się pierwszoplanową. Świadczy o tym dzisiejsza sytuacja ZZ w Ameryce. Wniosek może to być tylko jeden: znajdujemy się jeszcze na tym poziomie, na jakim przed dziesięć lat był USA ze swą polityką związkową, charakterystyczną dla działających dziś na Litwie związków zawodowych.

Antanas PETRAUSKAS,
doktor nauk społecznych

Mozajka

Spółki rosną, jak grzyby po deszczu

W ciągu ostatnich 25 lat trzykrotnie wzrosła na świecie liczba spółek z międzynarodowym składem kapitałowym. Obecnie jest ich aż 37 tysięcy, a ich roczny obrót stanowi 5,5 miliarda dolarów. Najwięcej międzynarodowych spółek działa w Niemczech (6,9 tys.), następnie idą Japonia, Szwajcaria oraz Stany Zjednoczone. Do największych spółek należą Royal Dutch Ahell (nafta), Unilever (przemysł spożywczy), Asea-Brown Boveri (przemysł elektroniczny).

Nowe złoża na Sachalinie

Wyspa Sachalin znana była dotychczas w zasadzie tylko z przemysłu rybnego. Całkiem niespodziewanie okazało się, że obfituje w duże zasoby ropy oraz gazu ziemnego. Powstał więc projekt zbudowania na wyspie, przy pomocy finanso-

Eksport w krajach azjatyckich

Poczynając od roku 1970 aż po 1993 w krajach azjatyckich poważnie wzrósł eksport. W przeliczeniu na jednego mieszkańca w Tajlandii wzrósł on od 20 do 625 dolarów, w Korei Południowej od 26 do 1871, na Tajwanie od 97 do 4016, a w Hongkongu od 635 aż do 22846 dolarów.

Szalony zarobek

Znana amerykańska firma "Microsoft", która się specjalizuje w produkcji i sprzedaży programów komputerowych, po raz pierwszy za 12 miesięcy otrzymała zysk brutto przekraczający 4650 mln dolarów. Zysk stanowił 24,7 proc. obrotów. Jest to rzadko spotykany wskaźnik zyskowności.

Polskie targi

W Polsce działa 130 izb przemysłowo-handlowych. Zrzeszają one 500 tysięcy przedsiębiorstw i zakładów. Poza tą strukturą działają je-

szcze izby rolniczo-przemysłowe oraz izby gospodarcze. W ich skład wchodzi przede wszystkim rolnicze spółdzielnie produkcyjne, zakłady przetwórcze produktów rolnych, warzyw i owoców. Prócz tego na terenie kraju zarejestrowano 26 czynnych izb rzemieślniczych oraz izby rolnicze.

Ta dość pokaźna różnorodność rodzajów izb z całą pewnością jest usprawiedliwiona, jeśli się uwzględni, że w Polsce nieustannie wzrasta liczba zakładów i przedsiębiorstw przemysłowych i obecnie są już ich ponad 2 miliony (bez gospodarstw rolnych) i dają one prawie 50 proc. brutto produktu krajowego. Tylko w roku bieżącym w większych miastach Polski odbyło się około 170 imprez targowych o charakterze międzynarodowym. Do największych zalicza się giełdy poznafskie, mającą aż 22 biura maklerskie, w których obowiązują standardy jakościowe.

Julitta TRYK

Litewski cukier

Litewskie cukrownie rozpoczęły sezon przetwórstwa nowego plonu buraków cukrowych. Pierwsze tony produkcji już dostarczyły cukrownie w Mariampolu, Kiejdanach i Poniewieżu.

Jak poinformował w rozmowie z korespondentem agencji ELTA Dainiusas Ručinskas, gł. specjalista Departamentu Przemysłu Spożywczego Ministerstwa Rolnictwa Ignas Mondeklis, dotychczas u rolników zakupiono już 40 tys. ton tych ziemniaków. Według wcześniejszych kontraktów zamierzano skupić 691 tys. ton buraków tegorocznego plonu. Obecnie, jak świadczy obserwacje służb agronomicznych cukrowni, plon może być nieco mniejszy.

I. Mondeklis mówi, że służbie postępują cukrownie poniewiejskie, kiejdańskie i inne udoładniające zawarte wcześniej umowy, aby podnieść moc uniknąć niepożądanych sporów. Jak zwykle dla rolników bardzo aktualne jest rozliczenie się za dostarczone surowce. Za plon ubiegłego roku jeszcze nie rozliczyły się z nimi Cukrownia Mariampolska i Pawedzyska. Pierwsza z nich dłużna jest rolnikom około miliona, druga — 8,8 mln litów.

Połączyły ich piosenka i taniec

Rok szkolny dopiero się zaczął, a zespół "Pierwiosnki" ze szkoły im. J.I. Kraszewskiego już ma pełne ręce roboty! O tym, że w końcu lata zespół ten był na kolonjach artystycznych w Koszalinie, już pisaliśmy. A teraz nowe emocje. Otóż z inicjatywą i na wniosek katechety Anny Mroczek, która przyjechała z Polski, postanowiono dla nawiązania ścisłych kontaktów z Macierzą zaprosić dziecięcy zespół ludowy pieśni i tańca ze szkoły podstawowej nr 2 im. Stefana Żeromskiego z Konstancina-Jeziorny, miejscowości położonej w odległości 15 km od Warszawy.

W ciągu dwóch tygodni dokonano niezbędnych przygotowań. Przecież zaproszenie to jeszcze nie wszystko! Należało pomyśleć o zakwaterowaniu gości i uczestników zespołu, stworzeniu warunków, aby młodzi artyści i ich wychowawcy z Polski czuli się jak najlepiej. Wiele starań i serca włożyła w to kierowniczka artystyczna "Pierwiosnek" Janina Stupienko, a rodzice, którzy chętnie zgodzili się przyjąć gości u siebie.

Wreszcie nadszedł dzień powitania. Przed szkołą im. J.I. Kraszewskiego goście oczekiwali zespołacy z "Pierwiosnek", ich rodzice. Pierwsza znajomość nastąpiła w rodzinach na ziemi litewskiej. Sądzę, że wszystko to głęboko zapadnie w pamięć działawy zarówno naszej jak i polskiej.

Program pobytu był bardzo napięty. Chcieliśmy bowiem jak najwięcej pokazać, poobcować, umożliwić występy przed naszą publicznością. W pierwszym dniu pobytu goście zwiedzili nasze miasto — byli na Cmentarzu Rossa, w kościele św. Anny i św. Piotra i Pawła, w katedrze. O wielu wybitnych ludziach i osobowościach miasta opowiadali świetnie znający i kochający Wilno pan Wojciech Plotrowicz, występujący w roli przewodnika.

Czas naglił, autokar bowiem wyruszał już do Ławaryskiej Szkoły Średniej. Gości z Polski serdecznie powitali dyrektor miejscowej szkoły pani Helena Kiedo i organizatorka pracy pozaklasowej pani Władysława Pózerienė. I znów brzmiały pieśni i tańce ludowe, tak bliskie naszym sercom. Na znak wdzięczności młodym artystom miejscowe dzieci wręczyły własnoręcznie wyhodowane kwiaty.

... A tu już na gości zaś czekała szkoła im. J.I. Kraszewskiego, gdzie odbył się koncert i spotkanie dwóch zespołów — szkoły podstawowej nr 2 im. Stefana Żeromskiego i "Pierwiosnek", jak też kierowniczka, zespołu i administracji szkoły. Program specjalnie przygotowano na przyjazd do Litwy. Dlatego na-

sze dzieci doskonale знаły wiele piosenek, jak np. "Zachodzi słońceczko", "W naszej wiosce", gdyż mają je we własnym repertuarze. Bardzo miłym zaskoczeniem było to, że dzieci z dalekiego i już bliskiego Konstancina-Jeziorny zaśpiewały naszą piosenkę "Wileńszczyzny drogi kraj".

Podczas spotkania głos zabrała dyrektorka szkoły p. Grażyna Chojnowska, która przybyła razem z zespołem. Podziękowała ona za zaproszenie do Wilna, co umożliwiło obcowanie z naszymi dziećmi, rodzicami. Przemawiając w odpowiedzi dyrektor miejscowej szkoły Czesław Malewski podziękował za przyjazd na ziemię litewską. Następnie była dyskutka.

Przyjacielskie kontakty nawiązali kierownicy zespołów Roman Rudowski i Janina Stupienko, jak też przedstawiciele administracji obu szkół. Mówili oni o swych sukcesach i problemach. Kierownik artystyczny zespołu gości Roman Rudowski opowiedział o tym zespole, działającym od 1992 roku. Są wielkimi entuzjastkami i służą wydatną pomocą sami pani dyrektorka Grażyna Chojnowska, jak też dyrektorka ośrodka kultury p. Ewa Grochuta. Choreografia Bogdana Gębskiego, uczestnika zespołu "Śląsk". Bardzo dopomaga też wielkie zaangażowanie rodziców.

W drugim dniu pobytu obydwie zespoły udały się na Górę Krzyży pod Szawłami. Jest to święte miejsce, gdzie niedawno podczas swej pielgrzymki na Litwie modlił się papież Jan Paweł II. Dzieci wspólnie tu się pomodliły.

W ostatnim dniu pobytu goście byli na Mszy św. w kościele pod wezwaniem Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Landwarowie. Wszystkich serdecznie pozdrowił tu ksiądz Mirosław Grabowski.

W szkole w Landwarowie odbył się koncert, a następnie zwiedzano starożytny zamek trocki.

Potem była Nowa Wilejka, gdzie młodych artystów oczekiwano w domu dziecka. Odbył się tu koncert.

Tak zakończył się pobyt polskich dzieci u "Pierwiosnek". Żywnym nadzieję, że zawarta przyjaźń będzie trwała i głęboka, że stanie się tradycją, sprzyjającą wzbogacaniu naszej kultury.

Zbigniew MARKOWICZ
NA ZDJĘCIACH: wycieczka po Wilnie — na Rossie, opowiada Wojciech Plotrowicz; śpiewa i tańczy zespół ze szkoły im. S. Żeromskiego; kierownik Roman Rudowski; na sali podczas koncertu; Góra Krzyży — wspólne zdjęcie na pamiątkę.

Fot. autor



WĘDRÓWKI WOKÓŁ WILNA

Fatum ciążące nad rodziną Konarzewskich

Los tego dworku jest typowy dla siedlisk szlacheckich na Litwie w okresie międzywojennym. Po 17 września 1939 r. i równocześnie nietypowy, bowiem wydarzenia tu zachodziły według innego — jeśli można tak powiedzieć — scenariusza... Nie będzie tu mowy o owych gniazdach szlacheckich, siedzibach znanych rodów magnackich, które były już praktycznie wytrzebione czy zdegradowane w wieku XIX, ale właśnie o szlachcie drobnej, niemal zagrodowej, z której rekrutowało się właśnie niejedno pokolenie bohaterów Polski i sławnych Polaków.

Otóż, o jednym takim rodzicie i jego gnieździe chciałbym tu uchylić rąbkę historii. Bawiem chodzi mi nie tylko o pamięć jako taką, lecz o coś więcej. A mianowicie o poszukiwanie źródeł i korzeni ludzkiego barbarzyństwa, wyzwolenego przez ideologię komunistyczną.

Rzecz jest o losie rodziny Konarzewskich i o fatum ciążącym do dziś dnia nad nią. Niedaleko Podbródzia, w Punzankach, tak nazywa się gniazdo rodowe Konarzewskich, zachował się jeszcze wspaniały park lipowy, zapewne z końca XVIII wieku, dziś całkiem zaniedbany i zaśmiecony. Tuż obok — obszerny sad jabłoniowy sadzony ręką samego generała Daniela Konarzewskiego, zaraz po zwycięstwie. Przetwał do dziś skromny dworek drewniany, a właściwie zwykły dom mieszkalny i kilka zabudowań gospodarczych w starszowieckim stylu. Wszystko to dziś już faktycznie stanowi jakby oazę czasów minionych na tle wieś industrialnych. Wszystko to jest położone na wzgórzu nad Jeziorem Maguńskim skąd — wspaniały widok na pobliskie lasy świerkowe i pola pagórkowate — pejzaż chociaż

iskromny, niewyrzyski, ale zarazem jakby monumentalny, rzeźbiony przez Stwórcę, pomijając małe i drobne szczegóły a uwidnialiśmy tylko powagę i zarazem prostotę...

Nie opodal parku wznosi się kaplica, także na wzgórzu. Jest to kaplica rodowa Konarzewskich. Została zbudowana w roku 1935 przez żonę Konarzewskiego w stylu klasycysto-gotyckim i stanowi dziś piękny okaz tzw. małej architektury parkowej. Należy tu zaznaczyć, iż symbolika klasycyzmu i gotyku jest rzadko spotykana w ogóle i w szczególności na Litwie, gdyż owe dwa style antagonizują ze sobą i połączenie ich w jedno jest bardzo trudne. Ale kaplica rodowa Konarzewskich pod tym względem jest jedynym chyba wyjątkiem, gdyż elementy gotyku są wyjątkowo udanie wkomponowane w ołoczektałt klasycyzmu. I zbytek ten ulega całkowitej ruinie, jest zaorwany dzikim krzewiem itd. Co prawda, jakaś organizacja czy firma dwa lata temu dała nowy dach, co nieco odsunęło dalszą ruinę.

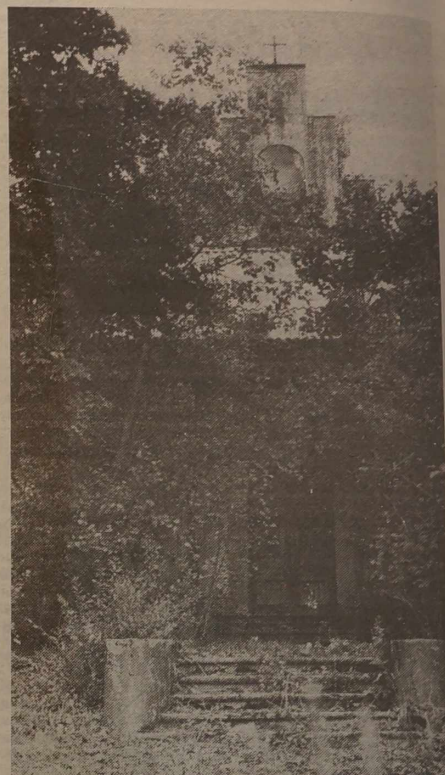
Generał dywizji Daniel Konarzewski urodził się 21 sierpnia 1871 roku w Petersburgu. Ukończył studia prawnicze i archeologiczne. W roku 1919 — organizator i dowódca 1 pułku Strzelców Wielkopolskich, później 55 pułku piechoty. W roku 1920 jako dowódca 1 dywizji strzeleckiej broni Warszawy przed nawałą bolszewicką. Żył do niego nie było długie, umiera bowiem w roku 1935, 4 kwietnia. Marszałek Józef Piłsudski jeszcze zdążył przesłać depeszę kondolencyjną jego córce Marii. Jak wynika z książki "Generałowie Polski niepodległej" jest "pochowany w majątku Punzanki, woj. Wilno".

Bez wątpienia generał Kona-

arzewski był jednym z bliskich ludzi Piłsudskiego. I chociaż Konarzewski jak inni nie zaczynał od PPS i organizacji bojowej i nie brał udziału w słynnej akcji bojówkarzy w Bezdachach, to jednak był patriotą, poświęcającym się walce o niepodległość Ojczyzny. Był bohaterem raczej cichym, bez szerszego rozgłosu...

W końcu lat 20 żona Konarzewskiego pewnego razu spacerując po pobliskich polach swej posiadłości znalazła złote dukaty, zapewne z czasów bardzo oddległych. Postanowiła zrobić z niego sobie łańcuszek na szyję. Gdy zmarła, ów fatalny, jak się później okazało, złoty łańcuszek zawieszono zmarłej na szyi i z nim pochowano generałową w podziemiach nowo zbudowanej kaplicy rodowej. Córka Maria pozostała z małym synkiem Maciusiem, który umiera na początku 1939 roku w wieku lat pięciu. Fatum ciążące nad tą rodziną nakazało chyba i jej, Marii, zejść z tego świata. Uczyniła to wystąpieniem w skroń z rewolweru — pamiętki pozostałej po ojcu generale Danielu Konarzewskim. Spoczęła w tejże kaplicy obok syna i matki...

W czasie zawieruchy wojennej i powszechnego bezprawia, barbarzyństwa jawnego i ukrytego, nieznani sprawcy, jak należało oczekiwać, pewnej jesiennej nocy wtargnęli do podziemi i zrabowali groby. A chodzili im przede wszystkim o ten fatalny złoty łańcuszek Konarzewskiej. Ale i nie tylko, bowiem zarazem zostały odbarte z medali i innych oznak, a także szabl bojowej szczytki generała Konarzewskiego. Była to, że tak powiem, pierwsza "fala", po czym następowały kolejne. Chyba każde pokolenie szukało tu, w kaplicy Ko-



narzewskich ostrych wrażeń. Przewracano niezliczoną ilość razy groby, wciąg i wciąż penetrując ich zawartość. Rada apilinkowa Magun betonowała otwory, porządkując podziemia i zabijając na glucho drzwi, lecz gdzie tam! Nowe fale robiły swoje — i tak do dziś...

kolataniem do sumienia itd. Nowe pokolenie, jeszcze bardziej agresywne i bezwzględne o prymitywnej kulturze, będą szukały po prostu nowych "zabaw" i "rozrywek" i znow na ich drodze stała kaplica rodowa Konarzewskich...

Henryk SIEMAK

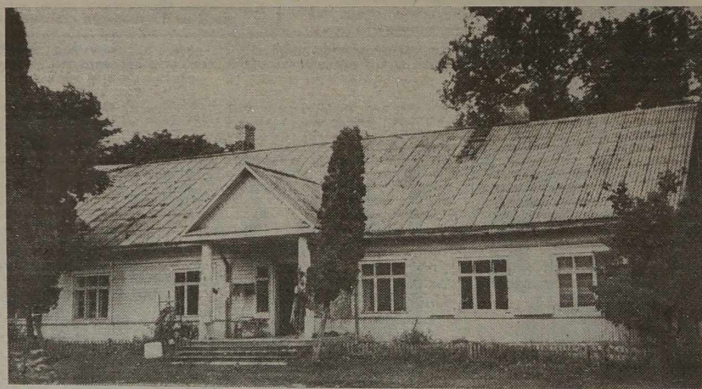
Wilno

To treść listu (z nieznacznymi skrótami) naszego stałego Czytelnika. Wyruszyliśmy śladami tej korespondencji. O tym, co zastaliśmy, o spotkaniach z ludźmi, pamiętającymi Konarzewskich, opowiemy jeszcze. Panu Henrykowi Siemakowi dziękujemy za doprowadzenie nas na ślad ciekawych dzieł Wilieńczyzny.

H.J.

NA ZDJĘCIACH: jak się okazało dwór ten wybudowany na fundamencie starego dworu Konarzewskich, który spłonął, jak twierdzą miejscowi mieszkańcy "daleko po wojnie"; wśród zarosła trudno dostrzec kaplicę grobową Konarzewskich.

Fot. Zbigniew Markowicz



Dni, po brzegi wypełnione szczęściem

Piękną możliwość, abyśmy mogli wesoło, treściwie spędzić czas wakacyjny, stworzyła nam Polska, a także Macierz Szkolna, co za jesteśmy mi ogromnie wdzięczni.

Dużym autokarem z Podbródzia wczesnym rankiem podążaliśmy w kierunku polskiej granicy. Niestety, autokar ciągle się psuł i do granicy wioził nas aż 13 godzin. To było jarko przykre. Wreszcie jednak wjechaliśmy na Polską Ziemię. Stąpaliśmy na nią po raz pierwszy w życiu. Serce mi kołatało w piersi jak inaczej, żyj kręciły się w oczach. Przecież to ziemia, której w 1939 r. mój dziadek poszedł bronić. Jest mi ona bliska również dlatego, że tu mieszkają bliscy mi ludzie — krewni i znajomi, z którymi utrzymuję łączność korespondencyjną.

I oto nasz końcowy punkt — miasto Grudziądz. Zegar wskazywał 1.00.

Piękne to nadwiślańskie miasto leży na Pomorzu. Swoją historię tworzy od ponad 700 lat. Jest stare i młode jednocześnie, i naprawdę uroczne.

Najciekawsze było dla nas to, że też tu działał słynny astronom polski Mikołaj Kopernik. Tutaj właśnie organizuje się doroczne Dni Astronomii i Astronautyki. Odbywały się Festiwale Kopernikowskie.

Mieszkałymi w internacie szkół średnich. Były tu wspaniałe warunki. Mieszkałymi po 2 osoby w pokoju, do dyspozycji wanna i prysznic! Świeże, bezpłatne wyżywienie w stołówce! Każdy z nas otrzymał po 100 tys. złotych kuponów, za które mogliśmy kupić lodę, oranżadę, cukierki.

Najwięcej chyba wrażeń wywarła trzydniowa wycieczka do stolicy Polski — Warszawy. Cudowne miasto! A najważniejsze, że wszędzie szczyśliśmy

piękną polszczyznę. Podziwialiśmy grzeczną, kulturalną obsługę (nie tylko zresztą w Warszawie). Zwiedziliśmy tam Stare Miasto, Zamek Królewski, zachwycaliśmy się Łazienkami, Wilanowem. Przy nas odbyła się zmiana wart przy Grobie Nieznanego Żołnierza.

Zwiedziliśmy też Sopot. Miasto to czyniły pewno znają z festiwali piosenki estradowej, który odbywa się w końcu lata. To miasto słoneca i morza. Wśród krzyku mew spacerowaliśmy po molo, wdrączyliśmy rzecki, słony zapach morski.

W Gdańsku słuchaliśmy organów w Katedrze Oliwskiej. Pokazano nam również Malbork. Byliśmy na Krzyżackim Zamku. Potężne stare mury, gotyckie komnaty, a jakie spichlerze!

Ostatnią naszą podróżą była wy-

cieczka do Torunia, gdzie też zapoznaliśmy się ze Starówką, a także zwiedziliśmy miejsce związane z Mikołajem Kopernikiem. Chcę dodać, że z nami odjeżdżały również dzieci z Serbii i Chorwacji, Polski. Zaprzyjaźniliśmy się z nimi bardzo.

Wybaczcie, Kochani, jeżeli coś opuściłam. Chcę tylko napisać jedno. Miałem, że nasz "Kurier Wileński" trafi do Grudziądza, może do rąk tych, którzy się nami opiekowali, karmili i gotowali nam strawę. Może wezmą go do rąk, którzy wiozli nas na wycieczki i pokazali nam, czego może być nigdy nie zobaczymy po raz drugi. Kochani, wieciecie, że dzieci z Litwy są bezmiernie Wam wdzięczne za to wszystko!

OD REDAKCJI. Niestety, ten ciekawy i bardzo szczerzy list Inesy musielibyśmy o połowę skrócić, więc duża i ciekawa historia Grudziądza — wypadła. Chodziło jednak nie o szkic historyczny, lecz o wrażenia i odczucia Autorki. A te zostały. Wydał nam się, że może nie warto czekać, iż może kiedyś przyпадkiem ten numer "Kuriera" trafi do rąk miłych, troskliwych Waszych opiekunów 1 Grudziądza. Radzimy go wysłać, na pewno będzie im ta Wasza pamięć i wdzięczność przyjemna.

Chcę życzyć ogromne słowa podziękowania również naszej byłej wychowawczyni Annie Jurkiewicz, która w te upalne dni była zawsze z nami, czuwając, aby ktoś się nie rozchorował, czy się nie "przemaża" na plaży. Dzwoniła z Polski do naszych rodziców, by zawiadomić, że wszystko jest dobrze. Dziękujemy wszystkim, którzy się przyczynili do naszego wyjazdu, a rodzicom również, że pozwolili nam wyjechać za granicę na całe 3 tygodnie. Był przecież czas prac polowych, a ręce do prac szczególnie na wsi są zawsze potrzebne.

W imieniu uczniów z Litwy
Inessa PIETKIEWICZ
Rej. święciański, wieś Preny

Zatwierdzono uchwałą rządu Republiki Litewskiej nr 776 z 22 sierpnia 1994 r.

Tryb określania i zmian docelowego użytkowego przeznaczenia ziemi

Część ogólna

1. Podstawowe docelowe użytkowe przeznaczenie ziemi określa się w dokumentach planowania terytorialnego: w planach zagospodarowania terytoriów samorządów, w generalnych i detalicznych planach miast i osiedli, w preliminarzach i kompleksowych projektach regulacji rolnych w ramach reformy rolnej (w okresie reformy rolnej), a także w innych projektach i schematach, na których podstawie mogą być kształtowane granice użytkowania ziemi. Kierując się wyżej wymienionymi dokumentami planowania terytorialnego, rząd Republiki Litewskiej lub zarządy miejskie (rejonowe) podejmują decyzję o ustaleniu lub zmianie podstawowego docelowego przeznaczenia parceli na użytkowanej ziemi.

2. Podstawowe docelowe użytkowe przeznaczenie ziemi określa się lub zmienia zgodnie z następującymi przepisami:

2.1. szkując projekty regulacji rolnych w ramach reformy rolnej, parcele użytkowane na terytorium byłych przedsiębiorstw rolnych zalicza się do ziemi o celach rolniczych, prócz przypadków, gdy:

2.1.1. parca użytkowaną parcellę zajmuje las, ziemia wykorzystana na działalność gospodarki leśnej lub ziemia, na której zgodnie z regulacją gospodarki leśnej bądź projektami rekultywacji zdewastowanej ziemi przewiduje się sadzenie lasu;

2.1.2. parcellę użytkowaną według projektu podziału ziemi, przygotowanego w ustalonym trybie i użytkuje się nie do celów rolniczych;

2.1.3. parcellę kształtuje się na posiadłości domów prywatnych bądź przy innych budynkach nabytych na własność prywatną;

2.1.4. parcellę, zgodnie z przygotowanym w ustalonym trybie planem detalicznym, przydziela się na wolnej ziemi państwowego funduszu ziemi bądź na terytorium, zaliczonym do ziemi podlegającej wykupieniu przez państwo i na tej parceli przewiduje się budowę gmachów bądź urządzeń, użytkowanie kopalin użytecznych, a także wykorzystanie jej w innym celu;

2.1.5. cala kształtowaną parcellę tworzy terytorium zabytów przyrody, historii, architektury i kultury;

2.1.6. parcellę użytkowaną kierując się zatwierdzonym w ustalonym trybie schematem planowania parku narodowego lub regionalnego bądź planem detalicznym rezerwu czasowego, z zamiarem ustalenia konserwacji terenu, na którym znajduje się parcella i zakazania na niej działalności gospodarczej, nie związanej ze specjalnym doświadczeniem i ochroną tego terytorium oraz obiektów na nim;

2.1.7. parcellę kształtuje się na ziemi nie użytkowanej do produkcji rolnej, której uprawa lub rekultywacja jest niecelowa;

2.2. parcellę użytkowaną na terytorium leśnictw zalicza się do ziemi przeznaczoną na cele gospodarki leśnej, prócz przypadków, gdy:

2.2.1. użytkowaną parcellę tworzą użytki rolne bądź obszary, które w ustalonym trybie pozwala się przekształcić w użytki rolne;

2.2.2. parcellę użytkowaną według przygotowanego w ustalonym trybie projektu przydzieli ziemi i wykorzystuje się nie na cele gospodarki leśnej;

2.2.3. parcellę kształtuje się na posiadłości domów prywatnych bądź przy innych budynkach nabytych na własność prywatną;

2.2.4. parcellę, zgodnie z przygotowanym w ustalonym trybie planem detalicznym, przydziela się na wolnej ziemi państwowego funduszu ziemi bądź na terytorium, zaliczonym

do ziemi podlegającej wykupieniu przez państwo i na tej parceli przewiduje się budowę gmachów bądź urządzeń, użytkowanie kopalin użytecznych, a także wykorzystanie jej w innym celu;

2.2.5. cala użytkowaną parcellę tworzy terytorium zabytów przyrody, historii, architektury i kultury;

2.2.6. parcellę użytkowaną zgodnie z zatwierdzonym w ustalonym trybie schematem planowania parku narodowego lub regionalnego bądź planem detalicznym czasowego, z zamiarem ustalenia konserwacji terenu, na którym znajduje się parcella i zakazania na niej działalności gospodarczej, nie związanej ze specjalnym doświadczeniem i ochroną tego terytorium oraz obiektów na nim;

2.2.7. parcellę kształtuje się na nieużytkowanej ziemi, na której według projektu regulacji leśnych bądź rekultywacji zdewastowanej ziemi zamierza się sadzić las;

2.3. parcellę użytkowaną w miastach i osiedlach typu miejskiego zalicza się do ziemi o innym przeznaczeniu, z wyjątkiem przypadków, gdy:

2.3.1. użytkowaną parcellę stanowią użytki rolne bądź obszary, które w ustalonym trybie pozwala się przekształcić w użytki rolne;

2.3.2. parcellę stanowi las, ziemia wykorzystywana w gospodarce leśnej, park, ziemia, na której zgodnie z projektami regulacji leśnych przewidziano sadzenie lasu (parku);

2.3.3. parcella jest na terenie, na którym, według dokumentów planowania terytorialnego, przewiduje się ustalenie celu konserwacji i zakazania na niej działalności gospodarczej, nie związanej ze specjalnym doświadczeniem i ochroną tego terytorium oraz obiektów na nim;

2.4. parcellę użytkowaną na terenach rekreacyjnych zatwierdzonych w trybie ustalonym przez rząd Republiki Litewskiej zalicza się do ziemi o innym przeznaczeniu, prócz przypadków, gdy użytkowaną parcellę tworzą użytki rolne bądź obszary, które w ustalonym trybie pozwala się przekształcić w użytki rolne;

2.5. podstawowe docelowe przeznaczenie parceli na cele rolnicze określa projekty wskazane w punktach 2.1., 2.2.1, 2.2.3.1.

2.6. podstawowe docelowe przeznaczenie parceli na cele gospodarki leśnej określa projekty wskazane w punktach 2.1.1., 2.2.1, 2.2.3.2.

2.7. podstawowe docelowe przeznaczenie konserwacyjne parceli określa projekty wskazane w punktach 2.1.5., 2.1.6., 2.2.5., 2.2.6 i 2.3.3.

2.8. parcellę o innym podstawowym przeznaczeniu docelowym określają projekty wskazane w punktach 2.1.2., 2.1.3., 2.1.4., 2.2.2., 2.2.3., 2.2.4., 2.3.1, 2.4.

Inne podstawowe docelowe przeznaczenie parceli (na budowę domów prywatnych, obiektów mieszkalnych, publicznych i przemysłowych, komunikacji i łączności, rekreacji i in.) w miastach i osiedlach typu miejskiego, a także wsiach określa się na podstawie generalnych i detalicznych planów miast i osiedli typu miejskiego.

Określenie podstawowego docelowego użytkowego przeznaczenia ziemi

3. Podstawowe docelowe przeznaczenie nowo użytkowanych parceli określa się, gdy je po raz pierwszy wpisuje się do miejskiego (rejonowego) rejestru danych Państwowego Kadastro Ziemi, w trybie ustalonym w uchwale rządu Republiki Litewskiej nr 316 z 30 kwietnia 1992 r. "O zatwierdzeniu założeń

Państwowego Kadastro Ziemi (z elementami nieruchomości) Republiki Litewskiej" (Dz. U. 1992, nr 18-539, nr 28-853; 1993, nr 41-853; 1994, nr 32-577, 33-602, 56-1101), w oparciu o następujące dokumenty prawne:

3.1. decyzję instytucji upoważnionej przez rząd Republiki Litewskiej o zwrocie parceli lub przydzieleniu na nie odpłatną własność zgodnie z art. 4, 5, 6, 16 ustawy Republiki Litewskiej "O trybie i warunkach przywrócenia praw własności obywateli na zachowane nieruchomości", a także na mocy art. 6 ustawy Republiki Litewskiej o reformie rolnej;

3.2. umowę kupna-sprzedaży ziemi państwowej;

3.3. notarialnie zatwierdzoną umowę o kupnie - sprzedaży, darowiznę, zamianę ziemi - gdy nabywa się część prywatnej zarejestrowanej w rejestrze danych Państwowego Kadastro Ziemi i tę część parceli rejestruje się jako odrębną parcellę, którą zamierza się użytkować niezgodnie z przeznaczeniem, określonym wcześniej do umowy należy załączyć pozwolenie rządu Republiki Litewskiej lub zarządu miejskiego (rejonu) na zmianę podstawowego docelowego przeznaczenia ziemi;

3.4. umowę o dzierżawie ziemi. Jeżeli wydzielawa się część parceli zarejestrowaną w rejestrze danych Państwowego Kadastro Ziemi i tę część parceli rejestruje się jako odrębną parcellę, którą zamierza się użytkować niezgodnie z przeznaczeniem, określonym wcześniej do umowy należy załączyć pozwolenie rządu Republiki Litewskiej bądź zarządu miejskiego (rejonu) na zmianę podstawowego docelowego przeznaczenia ziemi;

3.5. decyzję rządu Republiki Litewskiej bądź zarządu miejskiego (rejonu) o przydzieleniu do użytku parceli ziemi państwowej bez zawarcia umowy o dzierżawie ziemi państwowej.

Zmiana podstawowego docelowego użytkowego przeznaczenia ziemi

4. Podstawowe docelowe przeznaczenie ziemi zmienia się w przypadku zgłoszenia próby, by parcellę bądź jej część zarejestrowaną w rejestrze danych Państwowego Kadastro Ziemi, w oparciu o dokumenty planowania terytorialnego, pozwolono użytkować nie według przeznaczenia, określonego podczas rejestracji parceli.

5. Pisemną próbę o zmianę podstawowego docelowego użytkowego przeznaczenia ziemi jej użytkownik: właściciel ziemi prywatnej, instytucja państwowa, urząd lub przedsiębiorstwo, którym w ustalonym trybie zezwolono na korzystanie z ziemi lub zarządzanie nią - dzierżawca ziemi państwowej składa w zarządzie miejskim (rejonowym). W próbie wskazuje się przyczyny zmiany użytkowego przeznaczenia ziemi, a w razie potrzeby - rozdrobnienia parceli. Do próby załącza się:

5.1. zaświadczenie o prawnym zarejestrowaniu parceli w miejskim (rejonowym) rejestrze danych Państwowego Kadastro Ziemi;

5.2. warty, by w planie parceli w przypadku, gdy wraz z kwestią zmiany podstawowego docelowego użytkowego przeznaczenia ziemi rozpatruje się sprawę podziału parceli, zaznaczone części parceli i granice, które pragnie się użytkować;

6. Prośbę użytkownika ziemi o zmianę podstawowego docelowego użytkowego przeznaczenia ziemi w ciągu miesiąca od dnia zgłoszenia rozpatruje powołana przez zarząd miejski (rejonowy) stacja komisja, do której należy kierownik służby regulacji rolnych zarządu miejskiego (re-

jonowego), przedstawiciel służby architektonicznej bądź główny architekt miasta (rejonu), przedstawiciel służby podlegającej Ministerstwu Ochrony Środowiska, a w razie potrzeby - specjaliści innych instytucji państwowych i służb. Komisja, po rozpatrzeniu próby, wydaje orzeczenie o ich zadowoleniu.

7. Podstawowe docelowe użytkowe przeznaczenie ziemi może być zmienione tylko na podstawie dokumentów terytorialnego planowania wskazanych w punkcie 1. Jeżeli w miejscu, o które ubiega się użytkownik ziemi, obrane podstawowe docelowe użytkowanie ziemi nie zgadza się ze wskazanym w dokumentach planowania terytorialnego, dokumenty te, na propozycję komisji wymienionej w punkcie 6, mogą być udokładowane w ustalonym trybie lub zmienione. Podczas trybowania lub udokładowania generalnych i detalicznych planów miast i osiedli, za ich przygotowanie (udokładowanie) plac użytkownik ziemi proporcjonalnie do części terytorium, na którym poczynił się zmiany. W przypadku dokonania zmian na parcelach przeznaczonych do celów rolnych gospodarki leśnej, projekt zmiany regulacji rolnych parceli bądź projekt podziału parceli na własny koszt zamawia użytkownik ziemi.

Parceli mogą ulegać podziałowi tylko w trybie określonym ustawowo.

8. Służba regulacji rolnych zarządu miejskiego (rejonowego), po otrzymaniu próby użytkownika ziemi o zmianie docelowego użytkowego przeznaczenia ziemi i orzeczenia w tej kwestii komisji wskazanej w punkcie 6, przygotowuje następujące dodatkowe dokumenty, niezbędne do podjęcia decyzji w sprawie zmiany podstawowego docelowego przeznaczenia ziemi: kopię dokumentu planowania terytorialnego (wykres lub jego część) zatwierdzonego przez instytucję, która sztykowa dokumenty planowania terytorialnego bądź architekta miasta (rejonu), projekt zmiany regulacji rolnych parceli lub projekt podziału parceli (w razie potrzeby) i propozycję dotyczącą zmiany docelowego użytkowego przeznaczenia ziemi. W propozycji wskazuje się: 8.1. adres parceli i personalia właścicieli;

8.2. powierzchnię parceli lub jej części, obecne i planowane docelowe użytkowe przeznaczenia ziemi;

8.3. warunki zmiany docelowego użytkowego przeznaczenia ziemi, w tym: w jaki sposób wywróbi las i użytkowanie uzyskane drewna;

8.4. wielkość strat w produkcji rolnej i leśnej, związanych ze zmianą docelowego przeznaczenia ziemi, osoby spłacające straty i tryb wyrównania strat.

9. Straty produkcji rolnej spowodowane zmianą podstawowego docelowego użytkowego przeznaczenia ziemi stanowi różnica ceny między ceną nominalną indeksowaną ziemi o innym przeznaczeniu a nominalną ceną indeksowaną ziemi, która była przeznaczona do celów rolnych. Nominalna indeksowana cena parceli oblicza się zgodnie z metodą ustalania nominalnej ceny ziemi sprzedawanej przez państwo, zatwierdzonej w uchwale rządu Republiki Litewskiej nr 909 z 6 grudnia 1993 r. "O ustaleniu nominalnej ceny sprzedawanej ziemi państwowej i ziemi wykupionej przez państwo oraz trybie jej stosowania" (Dz. U. 1993, nr 68-1284; 1994, nr 47-880). Straty w produkcji rolnej spłacają państwo osoby, ubiegające się o zmianę podstawowego docelowego przeznaczenia ziemi, wpłacając pieniądze do Funduszu Reformy Rolnej.

Użytkownicy ziemi nie wyrównują państwu strat w produkcji rolnej w przypadkach, gdy: 9.1. kształtuje się parcellę przy posiadłości lub przy zabudowanych bądź budujących się domach mieszkalnych oraz budynkach o przeznaczeniu gospodarczo-komercyjnym, na prawach własności należącej do obecnego (przyszłego) właściciela parceli bądź dzierżawcy (jeżeli do 15 marca 1992 r. zgodnie z ustalonym

trybem otrzymano pozwolenie na budowę);

9.2. parcellę przekazuje się do użytku instytucjom i organizacjom utrzymywanym z budżetu;

9.3. parcellę użytkują samorządy w celu rozwoju funduszu mieszkaniowego, budowy obiektów o przeznaczeniu publicznym i komunalnym;

9.4. parcellę przydziela się nieodpłatnie na wzniesienie budynków indywidualnych;

9.5. parcella zasada się lasem;

9.6. parcellę mają przeznaczenie konserwacyjne;

9.7. ziemię wydzielawa się lub czasowo pozwala się użytkować w innym celu, jeżeli zgodnie z umową o dzierżawie ziemi lub warunkami przydzielenia ziemi po zakończeniu okresu jej użytkowania;

9.7.1. nie zostanie zmniejszona powierzchnia użytku rolnych i pogorszeniu ulega ich wartość;

9.7.2. osoby, dzierżawca ziemi lub użytkujące ją czasowo zrekrutowali zdewastowane użytki rolne na własny koszt i pokrywają wydatki na rewaloryzację gleby. Wartość tych wydatków równa się nominalnej indeksowanej cenie nie zdewastowanej ziemi o przeznaczeniu rolniczym, pomnożonej przez 3. Wydatki spłaca się użytkownikowi ziemi, któremu należy się zwrot zrekrutowanej ziemi. W razie zwrotu zrekrutowanej ziemi do funduszu wolnej ziemi państwowej te środki wpłaca się na specjalne konto zarządu rejonowego;

9.8. obecni lub byli użytkownicy ziemi straty produkcji rolnej wyrównali państwu wcześniej lub rekultuwując ziemi i pokrywając straty na odwrócenie urodzajności gleb;

9.9. właściciel (użytkownik) parceli na działce ogrodowej towarzystwa sadowników, po otrzymaniu w ustalonym trybie pozwolenia, na tej działce przebudowuje domek ogrodu na dom mieszkalny lub buduje indywidualny dom mieszkalny z wyjątkiem przypadków, gdy osoba ta wycofuje się z towarzystwa sadowników lub, gdy zespołowo buduje indywidualne domy mieszkalne, a likwiduje się towarzystwo sadowników bądź zmniejsza powierzchnię ziemi przeznaczoną dla tego towarzystwa.

10. Straty w gospodarce leśnej spowodowane zmianą docelowego użytkowego przeznaczenia ziemi stanowi:

10.1. nominalna indeksowana cena ziemi, lasa pomnożona przez 3;

10.2. nominalna indeksowana cena objętości drzewostanu (gdy dojrzały las wywróbił nie właściciel lub zarządca lasu i straty w objętości drewna oraz drewnie obrotowym, gdy wycina się młode lasy. Tego rodzaju straty oblicza się wg. metodyki zatwierdzonej przez Ministerstwo Gospodarki Leśnej;

10.3. wydatki na sadzenie lasu. Nie oblicza się ich, jeżeli właścicielowi lasu bądź zarządcy zwraca się zrekrutowaną i zasadzoną lasem ziemi. Wydatki na sadzenie lasów oblicza się według metodyki zatwierdzonej przez Ministerstwo Gospodarki Leśnej.

11. Straty w gospodarce leśnej pokrywają państwo osoby, zgłaszające próbę o zmianę docelowego użytkowego przeznaczenia ziemi, wpłacając pieniądze do funduszu hodowli lasu przy Ministerstwie Gospodarki Leśnej.

12. Straty w gospodarce leśnej użytkownicy ziemi państwu nie spłacają w przypadkach, gdy: 11.1. kształtuje się parcellę przy posiadłości lub przy zabudowanych bądź budujących się domach mieszkalnych oraz budynkach o przeznaczeniu gospodarczo-komercyjnym, na prawach własności należącej do obecnego (przyszłego) właściciela parceli bądź dzierżawcy (jeżeli do 15 marca 1992 roku zgodnie z ustalonym trybem otrzymano pozwolenie na budowę);

11.2. parcellę nie zasadono lasem z wyjątkiem przeznaczonych na regenerację lasu;

11.2.1. parcellę przekazuje się do

(Dokończenie na str. 10)

Tryb określania i zmian docelowego użytkowego przeznaczenia ziemi

(Dokończenie ze str. 9)

użytku instytucjom i organizacjom utrzymywanych z budżetu;

11.2.2. parcele użytku samorządu na rozwój funduszu mieszkaniowego i budowę obiektów o przeznaczeniu publicznym;

11.2.3. parcele przeznaczone nieodpłatnie w celu wznoszenia budynków indywidualnych;

11.3. parcele mają przeznaczenie konserwacyjne;

11.4. parcele użytku się (po otrzymaniu pozwolenia zgodnie z ustalonym trybem) w celach rolniczych, a dojrzały las wyrębać i drewno wykorzystuje właściciel lub zarządca lasu.

12. Zarząd miejski (rejonowy) omawia propozycje służby regulacji rolnych przy zarządzie miejskim (rejonowym), dotyczące zmiany docelowego użytkowego przeznaczenia ziemi, po zaopiniowaniu ich, przygotowany materiał przekazuje Ministerstwu Gospodarki Rolnej (gdy pozwolenia na zmianę docelowego przeznaczenia ziemi udziela Rząd Republiki Litewskiej) bądź podejmuje decyzję o pozwoleniu na zmianę podstawowego docelowego użytkowania ziemi.

13. Rząd Republiki Litewskiej udziela pozwolenia na zmianę docelowego użytkowego przeznaczenia ziemi w następujących przypadkach:

13.1. gdy działka na cele rolnicze kształtuje się na ziemi przeznaczonej na gospodarstwo leśne bądź inne cele, przekraczającej 10 hektarów;

13.2. gdy parcela o innym przeznaczeniu, kształtowana na ziemi przeznaczonej na gospodarstwo rolne, leśne lub konserwację, przekracza hektar w miastach i osiedlach typu miejskiego i 10 hektarów — w miejscowości wiejskiej;

13.3. gdy parcele o przeznaczeniu konserwacyjnym kształtuje się na ziemi użytkowanej w gospodarstwie rolnym, leśnym lub w innym celu.

W innych przypadkach pozwolenia na zmianę docelowego użytkowego przeznaczenia ziemi udziela zarząd miejski (rejonowy).

14. Rząd Republiki Litewskiej podejmuje decyzję o pozwoleniu na zmianę docelowego użytkowania ziemi uwzględniając pisemny wniosek Ministerstwa Gospodarki Rolnej i załączony do niego plan parceli, uzgodniony z:

14.1. użytkownikami ziemi, ubiegającymi się o zmianę docelowego użytkowego przeznaczenia ziemi;

14.2. Ministerstwem Budownictwa i Urbanistyki;

14.3. Ministerstwem Gospodarki Leśnej — gdy zmienia się docelowe użytkowe przeznaczenie ziemi (gospodarka leśna i konserwacja), położonej w lasach;

14.4. Ministerstwem Ochrony Środowiska — gdy parcela znajduje się na terenach rezerwatów czasowych, parków narodowych i regionalnych, a także gdy zmienia się docelowe przeznaczenie użytkowania ziemi wykorzystywanej w gospodarstwie leśnym i w celach konserwacji.

15. Zarząd miejski (rejonowy) podejmuje decyzję o pozwoleniu na zmianę docelowego użytkowego przeznaczenia ziemi uwzględniając propozycje służby regulacji rolnych przy zarządzie miejskim (rejonowym) i załączony do niego plan parceli, uzgodniony z:

15.1. użytkownikami ziemi, ubiegającymi się o zmianę docelowego użytkowego przeznaczenia ziemi;

15.2. głównym architektem miasta (rejonu) — gdy zmienia się docelowe przeznaczenie użytkowania ziemi w miastach lub osiedlach typu miejskiego bądź, gdy ziemię w miejscowości wiejskiej zamierza się użytkować w innym celu i gdy taką ziemię zamierza się wykorzystywać w gospodarstwie rolnym, leśnym bądź w celu konserwacyjnym;

15.3. Ministerstwem Gospodarki Leśnej i Ministerstwem Gospodarki Rolnej — gdy zmienia się docelowe przeznaczenie użytkowania ziemi wykorzystywanej w gospodarstwie rolnym;

15.4. Ministerstwem Ochrony Środowiska lub podlegającymi mu służbami — gdy parcela znajduje się na terenach rezerwatów czasowych, parków narodowych i regionalnych, a także gdy zmienia się docelowe użytkowe przeznaczenie ziemi wykorzystywanej w rolnictwie lub w celu konserwacyjnym.

16. Po udzieleniu pozwolenia Rządu Republiki Litewskiej lub zarządu miejskiego (rejonowego) na zmianę docelowego przeznaczenia ziemi, służba regulacji rolnych zarządu miejskiego (rejonowego), po otrzymaniu dokumentu potwierdzającego wyrażenie przez użytkownika ziemi strat w produkcji rolnej i gospodarstwie leśnym związanych ze zmianą docelowego użytkowego przeznaczenia parceli, w trybie ustalonym przez Ministerstwo Gospodarki Rolnej ukoładnia wpis w miejskim (rejonowym) rejestrze danych Państwowego Kadastru Ziemi.

Wczoraj w prasie Litwy

Diena

* "Temat dnia" — artykuł redakcyjny:

„Porozmawiajmy dziś o ... powiedzmy moralności chrześcijańskiej. Bez moralności. „Korzystając” na przestrzeni pięciu dekadziecieli z innej moralności, wychowując przez nią i wychowując innych (przeżyłszy ówczesne prace niekiedy wychowawcze) prawdopodobnie zbyt szybko rzuciliśmy się w objęcia innej moralności, innej wiary. Nastąpiło takie rozwojenie „jaźni narodowej”, które w medycynie zwane jest szczyfreną. Można w ten sposób, powiedzmy, wytłumaczyć Akt Restytucji Kościoła Katolickiego (dopiero w wyniku hałasu do tego aktu włączone zostały i inne wyznania). Akt, który nie jest ustawą, dokument, który nie posiada mocy ustawowej, politycznej, prawnej, ekonomicznej. A który mimo wszystko jest wielką wiarą i jakże inaczej — skoro religia staje się bronią polityczną lub co najmniej jej atrybutem. „Aktowa” gra z Kościołem, zapoczątkowana szczyfrenicą (nie pamiętamy nagły zwrot Katedry Wileńskiej w tym, gdy przyszedł prezydent, a ówczesny pierwszy sekretarz KPL powiedział: „Ludzie, należy ten problem rozwiązać”) i problem został rozwiązany podczas przerwy na pierwszy zjazd Sajudis), kontynuowana jest już jako wielka polityka, tj. spekulatywnie. Bez żadnych ustaw różnym wyznaniom, wspólnotom religijnym zwraca się pozostałe (czekostko — zachowane) mienie. Domy? „żywym inwentarzem”, domy modlitwy, klaszatory. Nie bacz na to, że niektóre wspólnoty zanikają, że np. gdzieś w rejonie zwraca się dom modlitwy wspólnoty, której członkowie pozostali tylko w kilku dużych miastach. W toku prywatyzacji któregoś ze sklepów żąda się, aby przez jakiś czas nie zmieniać profilu jego działalności, nawet asortymentu (co prawda, jest to formalność, na którą nikt nie zważa). Przy zwróceniu byłej własności kościołom nie obowiązują nawet to ustalenie — zamiast byłych w tych budynkach redakcji, muzeów, kawiarni kawiarnie to różne sklepy, ZSA i inne „punkty”. To, co przynosi kościołowi zysk. Dobry zysk — nie taki, jaki dają wierni, emeryci, którzy ze swej skromnej emerytury wygrybiają litę podczas nabożeństwa na ofiarę, zbieraną przez kleryka, czy zakrystiana. A kościołowi (kościołom) ciągle brak budynków, domagają się one i należny im odpowiedź ziemi. Gazety publikują listy tych spragnionych ziemi ojców duchownych...

Nie atakujemy kościoła. Niewątpliwie wszyscy powinni odzyskać to, co się należy. Zgodnie z prawem. Niegodziwymi, a nie mającymi po prostu mocy prawnej. Mówimy o innych sprawach, szerszych. O moralności chrześcijańskiej... na ziemi Maryjnej. Pamiętamy bowiem, że Litwę nasi wybrani i błogosławieni ofiarowali, podarowali Najświętszej Maryi Pannie. Nie wiemy, czy przyjęła Ona ten dar. Sądząc ze szczyfreny, co się dzieje na Litwie, można pomyśleć, że popołonno przed jej skrajem. Po przynajmniej — z moralnością chrześcijańską. Dziesięćmiatka Przekazań Bożych, siedmioma grzechami głównymi nie jest u nas najpełniej. Jezus wydził handlarzy ze świątyni — w gmachach klasztorów powstają firmy i sklepy. A przykazanie „Nie kradnij” w ogóle puszczamy mimo uszu — wystarczy poczytać, co pisze prasa na łamach praworządności, co się pisze o prywatyzacji, o starówkach i innych sprawach” (...)

LIETUVOS AIDAS

* "Boeingowi" LLL w locie przepalił się jeden silnik" — Aurimas Drizius przypuszcza, że z powodu tego może się zmniejszyć liczba pasażerów do Tel Awiwu:

„W niedziele wieczorem jedyny odbywający regularne rejsy do Tel Awiwu „Boeing - 737” LLL wylądował z opóźnieniem. Po 25-minutowym locie, gdy samolot był nad Wilną prawie 300 km, lotnicy zauważyli, że zmniejszyła się ilość smaru jednego z dwóch silników „Boeing”. Po chwili zaczęło spadać ciśnienie podażu smaru. Gdy osiągnęło krytyczną granicę, lotnicy wyłączyli silnik. Gdy osiągnęło W samolocie znajdowało się 108 pasażerów i 7 członków załogi. Załoga postanowiła wrócić do Wilny, gdyż samolot był jeszcze niedaleko. Po powrocie samolotu do Wilny pasażerów od razu przesadzono do innego już przygotowanego samolotu, a po 40 minutach znowu wylądował do Tel Awiwu.

„Dokładnie nie mogę powiedzieć, co stało się z silnikiem — powiedział „L.A.” doradca generalnego dyktora LLL ds. bezpieczeństwa lotów Vidas Parutis — ustali to komisja. Nasi inżynierowie ekspluatają ten samolot z pewnymi ograniczeniami. Do wnętrza silnika nie mogą zaglądać, zrobią to specjaliści z Niemiec. LLL zawarły odpowiednią umowę. Już wezwano instruktorów, dopilnują, jak zepsuty silnik będzie zdejmowany i zastępowany innym. Zepsuty silnik przewiezie się do fabryki na badanie i remont. Wymienimy go, gdy tylko otrzymamy nowy. Wymiana silnika będzie droga kosztowała, chociaż nie zastąpi go całkiem nowym. Weźmiemy silnik do tymczasowego użytku, aż naprawi się zepsuty. Po naprawie nadal będziemy z niego korzystać. Nie wyobrażam, jak długo potrwa naprawa silnika. Będzie to zależało od wielkości defektu.

„Boeing” może lecieć również na jednym silniku. A z dwoma silnikami ma nawet pozwolenie na loty nad Atlantykem”.

Jak powiedział Parutis, to pierwsze tak poważne uszkodzenie latającego na LLL „Boeingu-737”. Załoga są przygotowane do takich „niespodzianek”. „Jest nam bardzo przykro wobec pasażerów i ta awaria — to wielka antyrekłama dla nas”.

Zapytany, czy awaria może zmniejszyć liczbę pasażerów samolotów LLL, Parutis odpowiedział: „Oczywiście, i bardzo w tym pomaga „Lietuvos rytas”. Poza tym, pasażerowie lecący do Tel Awiwu są bardzo wrażliwi, więc obawiamy się, że szczególnie na tej linii pasażerów może być mniej”.

„Boeing” LLL ubezpieczyła jedna ze spółek brytyjskich.

* "Vilanta" zaprzecza, że "Literatu Svetaine" sprywatyzowano — również korespondencja Aurimasa Driziusa:

„Wczoraj dyrektor SA „Vilanta” Antanina Lukauskaitė (do „Vilanty” należała kawiarnia „Gluosnis”, „Vilija”, „Literatu Svetaine” i „Pizzeria”) powiedziała dziennikowi „Lietuvos aidas”, że sprywatyzowano tylko 75 proc. akcji spółki. Pozostałe 25 sprywatyzuje się w grupie podczas publicznej subskrypcji akcji. „Stwierdzenie, że kawiarnia „Literatu Svetaine” jest sprywatyzowana, nie ma podstaw”.

„Przed kilkoma laty do naszego przedsiębiorstwa należało 75 przedsiębiorstw żywienia zbiorowego, których większość później sprywatyzowano zgodnie z ustawą o wspólnym prywatyzacji. W grudniu 1993 r. po ostatecznym rozproszeniu zostały tylko 4 przedsiębiorstwa. To „Vilija”, „Gluosnis”, „Literatu Svetaine” i „Pizzeria”. Po utworzeniu się w przedsiębiorstwie ponad 50 proc. kapitału akcyjnego, zostało ono przerejestrowane jako spółka akcyjna. Kapitał akcyjny zaczęto gromadzić w 1989 r. — od tej pory wszystkie przedsiębiorstwa zaczęły pracować zgodnie z umową dzierżawną. Zaczęły oszczędzać i liczyć. Przedsiębiorstwo prywatyzowano nadal. W 1990 r. zgromadzono kapitał wykorzystano na remont kawiarni „Gluosnis”.

Pozostałe 4 przedsiębiorstwa wciągnięto na listę prywatyzowanych i zgodnie z zarządzeniem mera powinniśmy do 13 października wypełnić kartę prywatyzacji. Spółka będzie prywatyzowana w drodze publicznej subskrypcji akcji.

Naszym założycielem jest dział handlowy samorządu m. Wilna, więc temu przekazywamy kartę prywatyzacji. Później oddaje się ją miejskiej służbie prywatyzacji i komisja ocenia jakie mienie spółki, ustala jej cenę. Następnie — publiczna subskrypcja akcji. Pownia się odbyć w grudniu.

Już teraz sprywatyzowano 75 proc. akcji „Vilanty”. Akcjonariusze — to ludzie, którzy u nas pracowali lub pracują i od 1989 r. gromadzi publiczną akcyjność. Jest ich aż 400. Dlatego w czasie publicznej subskrypcji sprywatyzuje się tylko 25 proc. akcji”.

SA „Vilanta” powstała 28 stycznia 1994 r. Jej kapitał zakładowy — 240.828 Lt, kapitał państwowy — 59020 Lt.

Jeden z urzędników Wileńskiej Służby Prywatyzacji powiedział, że zgodnie z ustawą o przedsiębiorstwach państwowych „Vilanta” mogła zwiększyć swój kapitał akcyjny z zysku reszty, jednocześnie zwiększając kapitał zakładowy. Swoją drogą można wypłacić im w premiach i dywidendach, a skapitalizować i nabyć podstawowe środki produkcji. Zysk został zainwestowany w produkcję i w ten sposób wzrosł kapitał akcyjny. „Inne pytanie — czy prawnie dokonano całej tej procedury”.

LIETUVOS

rytas

* "W kraju sądownictwa, ale nie praworządności — własne prawa" — z rozważań Sauliusa Stomy o ubiegłym tygodniu:

„Kilka głośnych procesów sądowych zakończyło się w ubiegłym tygodniu, a kilka trwa, natomiast jeden z nich — najbardziej intrygujący — dopiero się rozpoczął. Uniewinnienie byłego szefa Banku Litewskiego V. Baldiša wiele osób zrytowało, ale niezbyt zaskoczyło — bankowcy stanowią warstwę, której nie sposób zruszyć sądami. W ostatnim słowie pod sądny raz jeszcze dał patetyczny wyraz swego patriotyzmu i spokojnego sumienia. Na tym cała sprawa prawdopodobnie się skończy, bo przecież nie będziemy mówili o różnych „szczegółach” itp.

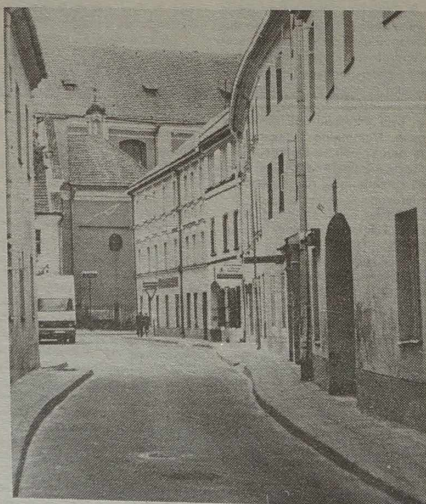
Tymczasem wydawcom powodzi się o wiele gorzej. Jeden z nich w minionym tygodniu skazany został na 1,5 roku więzienia i niebagatelną karę pieniężną. To jest kosztować mu będzie powtórne wydanie powieści „Jene Eyre” podając innego tłumacza. Możemy się cieszyć, że się stajemy częścią Zachodu i skrupulatnie przestrzegamy praw autorskich. W porównaniu jednak z uniewinnieniem bankowca, który spowodował stratę kilku milionów dolarów, ten dosyć surowy wyrok raczej przypomina umyślnie „skalpowanie” gapiów kierowców po ustawieniu nowego i niezbyt widocznego znaku.

Rozpoczął się sąd nad mordcami V. Lingys. Jak na razie wydarzenia mają przewidziany przebieg.

Ciekawskie rzeczy, prawdopodobnie, ujawniłyby się wtedy, gdyby zaczął mówić sam B. Dekandze. Ale trudno to w uwiaryzić. Zawsze, że wykręty sądowych, tworzenie wciąż nowych wersji w litewskich sądach są rzeczą zwykłą. Prawdopodobnie to również nie istnieje znane na świecie czynniki obciążające kłancę i sprzyjające losowi mówiącego prawde.

Rozprawy sprawy mordstwa V. Lingys z gmachu Sądu Najwyższego wyparło sprawę wydział wilejskim Tween Peakie — Kiełmach.

W tym intrygującym procesie cynik dopatrybył się tylko zasługującego na drwinę moratu: wszystko wypływa na wierzch dopiero wtedy, gdy czegoś nie podziela między sobą dwie bandy bądź dwie grupy organów praworządności”.



Migawki wileńskie.

Fot. Zbigniew Markowicz

Notatnik kulturalny

Na pierwszą rocznicę Centrum Kultury Polskiej

Wkrótce minie rok, odkąd powołane zostało do życia i zarejestrowane Centrum Kultury Polskiej w Litwie. Jego dyrektorem została Apolonia Skąłowska, uprzednio odpowiedzialna za sprawy kultury w ZG ZPL.

Rok to niewiele, a jednak... Apolonia Skąłowska stała się inicjatorką kilku znaczących imprez. Wśród nich — bodaj najważniejsza — festiwal amatorskich zespołów artystycznych (dorosłych i dziecięcych) oraz dzieci i młodzieży muzycznie uzdolnionej, który się odbył wiosną br., gromadząc ogromną rzeszę wykonawców i liczną widownię.

Zdaniem p. Skąłowskiej, imprezy należy koniecznie w roku przyszłym znowu zorganizować, naturalnie wyciągając odpowiednie wnioski z tegorocznych doświadczeń. Jeśli chodzi o plany, więc prócz wspomnianego festiwalu, Centrum planuje wzniesienie (po przedtym odbyło się kilka) Konkursu Piosenek Polskiej.

Innym planowanym znaczącym przedsięwzięciem mają być warsztaty folklorystyczne (dla kierowników i uczestników zespołów), organizowane na terenie Wileńszczyzny (co jest absolutną nowością, do dotychczas takich warsztatów odbywały się w RP), które prowadziliby nasi specjaliści oraz goście z Polski. Zastępować także na uwagę perspektywę zorganizowania pienteru plastycznego.

Oczywiście, każda taka impreza wymaga ogromu pracy, poważnego zaplecza, w tym przede wszystkim finansowego. Znajdę jednak upór i zaangażowanie p. Apolonii, można mieć nadzieję, że inicjatywy te znajdą poparcie zarówno w kręgu kierowników i liczących zespołów, a także dobroczyńców, mających zrozumienie dla spraw kultury.

Podsumowując rok działalności, warto zaznaczyć, że ostatnio podania o przystąpienie do Centrum złożyło 9 zespołów: "Maganianki", "Strumyk", "Gaik", "Rudziszczanie", "Suzaniłanka", "Rodzinka", "Sami swol", "Kapeła Kazika Wileńskiego", teatr dziecięcy z Nowej Wilejki.

Na zakończenie — bardzo istotna wiadomość: Ministerstwo Kultury przydzieliło Centrum Kultury Polskiej na Litwie 90 m. kwadratów w byłym Pałacu Kultury i Wypoczynku. Na razie nie konkretnego nie można powiedzieć, na jakich zasadach placówka będzie mogła korzystać z tego lokum.

Kto chce śpiewać i tańczyć — "Wilia" czeka

Polski Zespół Artystyczny Pieśni i Tańca "Wilia" wykazuje się do 40-lecia nie zapomina o zasiłaniu swych szeregów. Rozpoczną swie przyjęcie młodzieży do chóru, grupy tanecznej i



kapeli. Zapraszana jest młodzież od lat 14. Zapisy odbędzie się każdejrody, o godz. 18, w pokojach 321 i 340 Pałacu Wapnożyty Związków Zawodowych (ul. Mikolaitisa-Putina 5).

Wielkie tournée orkiestry Domarkasa

Jak już informowaliśmy, zaraz po koncercie inauguracyjnym sezon, Litewska Orkiestra Narodowa z kierownikiem artystycznym i głównym dyrygentem Juozasem Domarkasem wyruszyła na wielkie tournée po Europie. Na koncert odbył się w Niemczech. Następnie — dwa występy w Belgii. Aż 16 koncertów przewidzianych jest w różnych miastach Wielkiej Brytanii, w tym w Londynie. Podczas wszystkich solistów będzie miedzkazą w W. Brytanii pianista Dmitrij Aleksiejew, nb. niedawno bawił w Wilnie (wystąpił z orkiestrą J. Domarkasa).

O tym, jak było w Wenezueli

Litewski Fundusz Wspierania Muzyków poinformował redakcję, że dziś (tzn. 12 października) w Białej Sali Pałacu Pracowników Sztuki odbędzie się spotkanie — koncert czołowych artystów Opery Wileńskiej, którzy przez dłuższy czas w ramach kontraktu pracowali w Wenezueli. Wystąpią Virgilijus Noreika, Loreta Bartusevičiūtė, Aušra Stasiūnaitė, Eduardas Kaniasa.

Fujifilm wie jak się robi reklamę

Owstawię konkursowej w Galerii Fotograficznej przy ul. Didžioji 19 (Wileka) na naszych łamach nadmieniamy parokrotnie. Wypada tylko dodać, że w konkursie fotografii prasowej "Litwa '94" dyplom "Grand prix" oraz 1500 litów przyznano P. Kautauskajai za cykl reportażowy z Wileńskiej Kliniki Kardiochirurgii. Laureat będzie też udział w bruckelskiej "Fujifilm Europe Press".

Organizatorzy skrzętnie zadbali o reklamę przedsięwzięcia. Np. nagradzają absolutnie wszystkich uczestników dyplomami i drobnymi upominkami. Do takich miłych wariantów zaliczyć też można udział w wenezuelskiej alpinisty V. Vitkauska

(na zdjęciu), który pokonał Everest, a w jego wspinaczkę na najwyższy szczyt świata towaryżował aparat fotograficzny firmy "Fujifilm". Jako że zrobionych zdjęć jest doskonała, aparat świetnie znosił zmiany klimatyczne, warunki atmosferyczne i w trakcie wystawy został przekazany przez alpinistę p. E. Tradisaukasowi — dyrektorem generalnemu "Baltefilm", współorganizatorowi konkursu-wystawy "Fujifilm", a także przewodniczącemu jury.

Środa Literacka z udziałem W. J. Podgórnego

Być może to przypadek, ale doskonale się składa, że akurat w 65 rocznicę zainaugurowania w Celi Konrada Śród Literackich, do Wilna przybędzie Wojciech Jerzy Podgórski — historyk literatury, krytyk i publicysta, znawca i przyjaciel środowisk polskich Wschodu, w tym przede wszystkim — Litwy.

19 października br. w Celi Konrada odbędzie się Środa Literacka, na której zostanie zaprezentowana najnowsza książka W. J. Podgórnego pt. "Litwa, Polska XIX i XX wieki" (inspirowana literackie, kulturalne, oświatowe). Zapraszani są wszyscy chętni. Początek o godz. 17.

Halina JOKIŃSKA
Fot. J. JOKIŃSKA

Międzynarodowa wystawa w Kownie

W Kowieńskiej Galerii Fujifilm (Rotuokės 1) czynna jest tematyczna druga międzynarodowa wystawa fotograficzna "Przyroda" — to nasz wspólny dom '94". 76 autorów z Polski, Hiszpanii, USA, Japonii, krajów bałtyckich eksponuje kilkadziesiąt fotografii. Wystawa jest konkursowa, toteż najlepsi autorzy zostali odobawiani.

Wielka Nagroda przedsięwzięcia "Baltefilm" przyznana została Stasysowi Padelevičiusowi z Kiejdan za serię "Laio melioratoras". Szereg autorów wyróżniono nagrodami i dyplomami różnych gazet, organizacji.

R. ŠINKŪNAS

SPORT

Wielka środa na boiskach piłkarskich

Dziś na 17 stadionach Europy odbędą się mecze eliminacyjne piłkarskich mistrzostw Europy — 96. Piłkarze naszej republiki występujący w grupie IV w ubiegłą niedzielę rozegrali mecz w Zagrzebiu przegrywając z reprezentacją Chorwacji — 0:2. Dziś w Kijowie spotkają się reprezentacje Ukrainy i Słowenii.

Piłkarze polscy rozegrawą w Mielscu spotkanie z reprezentacją Azerbejdżanu — stawka dla obu drużyn będą pierwsze punkty w eliminacjach mistrzostw Europy. Będzie to także pierwsze w historii spotkanie reprezentacji obu krajów. W tej grupie — pierwsze — odbędzie się także również mecz Izrael — Słowacja.

Nie wystąpią w serii śródogrupowych spotkań eliminacyjnych faworyci grup pierwsze — piłkarze Rumunii i Francji. Mają już za sobą bezpośredni mecz zakończony wynikiem bezbramkowym. W grupie tej prowadzi Rumunia — 4 pkt. przed Izraelem — 3, Francją — 2, Słowacją — 1 oraz Polską i Azerbejdżanem — 0 pkt.

Eliminacje tylko się rozpoczęły, trudno więc mówić o zdecydowanych liderach rywalizacji o paszporty do Anglii. W innych grupach prowadzą: grupa I — Belgia przed Hiszpanią — po 3 pkt., grupa III — Szwecja — 3 pkt., grupa IV — Chorwacja — 6 pkt., grupa V — Czechy, Holandia i Norwegia — po 3 pkt., grupa VI — Portugalia — 6 pkt., grupa VII — Włochy przed Mołdawią — po 3 pkt., grupa VIII — Grecja przed Szwecją — po 3 pkt. W tej grupie dzisiaj Rosja rozegra spotkanie z San Marino.

Z dzisiejszych spotkań największą uwagę zwraca konfrontacja obrońców tytułu mistrza Europy, Duńczyków z liderami grupy — Belgią w Kopenhadze. Interesująca powinna również być rywalizacja finalistów mistrzostw świata — na stadionach Berna na meczu piłkarzy Szwajcarii i Szwecji oraz w Oslo podczas spotkania Norwegów z Holendrami.

Wczoraj odbyło się 16 meczów młodzieżowych mistrzostw Europy.

Kto wystąpi w bokserskim turnieju w Atlancie

Działacze EABA w porozumieniu z przedstawicielami MKOI opracowali system rozgrywania turnieju bokserskiego podczas Letnich Igrzysk Olimpijskich w Atlancie w 1996 r. Z Europy we wszystkich wagach, oprócz ciężkiej, do występu w Atlancie zostanie dopuszczonych po 9 boksersów. W wadze ciężkiej Europy przydzielono aż 11 miejsc.

Przed olimpiadą w Barcelonie zorganizowano cykl turniejów kwalifikacyjnych, który jednak uznano za niewystarczający i niezbędny sprawdzić. Tym razem kwalifikacje przeprowadzi się na jednej imprezie. Od 28 marca do 8 kwietnia 1996 r. w duńskim mieście Vejle odbędą się bokserskie mistrzostwa Europy. Do Atlanty zakwalifikują się wszyscy ćwierćfinaliści z poszczególnych wag. Dziś w turnieju bokserskim, który pojeździe na igrzyska bez dodatkowej kwalifikacji będzie ten, który w mistrzostwach Europy przegra walkę o ćwierćfinał z późniejszym złotym medalistą mistrzostw kontynentu.

W wadze ciężkiej dzisiejszym, dziesiątym i jedenastym uczestnikami igrzysk będą ci pięciarcze, którzy walczyli o medale ulegli medalistom.

Zwycięstwa i porażki

Ze zmiennym szczęściem wystartowali litewskie i polskie drużyny w europejskich pucharach w

piłce ręcznej. W Klubowym Pucharze Europy kowieński "Granitas-Polita" na własnym parkiecie wygrał z mistrzem Norwegii — zespołem "Runar Sadeljord" — 26:23. Mistrz Polski — kielecki drużyna "Iskra-Cerest" na wyjeździe minimalnie przegrała w Bukareszcie z zespołem "Steaua" — 24:25. W rewanżu więc emocji nie zabraknie. Mistrzyni Polski — "Start" Ellblag przegrały w Rostowie z "Rostsielma" — 4:14:33.

W Pucharze Mistrzów kask drużyna "Ula-Varbitas" z Waryny w Holandii przegrała z zespołem "Thrifty Aalsmeer" — 21:29. Żelazki zespół "Ula-Virminas" rozegrał dwa spotkania we Lwowie z "Galiczanką". W obu spotkaniach zwycięstwo odniosły lwowiaki — 38:22 i 34:16. Szczepiornicy wrocławskiego "Śląska" na wyjeździe pokonali grecką drużynę ASE Doukas Ateny — 21:19.

W Pucharze Federacji kobiecego zespołu "Sołonica" Głiwice pewnie wygrały z belgijską drużyną DHC Meuseven — 31:17.

W Pucharze Zdobywców Pucharów ambitnie grający piłkarze "Warszawianki" musieli uznać wyższość utytułowanego przeciwnika, niemieckiego zespołu SG Wallau Massenheim przegrywając w Warszawie — 21:24. Wicemistrzynie Polski zespół "Piłtrowicz" Piłtrowi Tribunalu przegrała z turecką drużyną Anadolu Universiti — 12:22.

Nieudany debiut Maradony

Słynny argentyński internationalista Diego Maradona zadebiutował w roli trenera. Nie był to debiut wale, piłkarze klubu Deportivo Mandiury, w którym Maradona jest jednym z trenerów, przegrali na własnym boisku ligowy mecz z Rosario Central — 1:2.

Publiczność bardzo ciepło przyjęła przed meczem 33-letniego Maradonę. Po meczu nastroje na widowni były zupełnie odmienne.

Drużyna gwiazd

Po zakończonych w Grecji mistrzostwach świata w siatkówce mężczyzn wybrano drużynę gwiazd tej imprezy. Oto wyróżnieni zawodnicy: najwzrostniejsi — L. Bernardi (Włochy), najlepsi atakujący — R. Zwerwer (Holandia), najlepsi serwujący — M. Negro (Brazylia), najlepsi obrońcy — kapitan drużyny USA R. Cvetlik, najlepsi odbijający piłkę — S. Fortune (USA), najlepsi rozgrywający — P. Tofoli (Włochy).

Na igrzyskach Azjatyckich

Na rozgrywanych w Hirosimie Igrzyskach Azjatyckich rozpoczęły zawody lekkoatletyki. Pospłyły się rekordy igrzysk. W biegu mężczyzn na 100 m zwyciężył T. Mansoor (Katar) — 10,8 sek. w biegu na 100 m ppł kobiet zwyciężyła O. Cziczajina (Kazachstan) — 12,08 sek., w biegu na 200 m z nowym rekordem igrzysk (23,34 sek.) zwyciężyła W. Hui-chien (Tajwan). W rzucie młotem triumfował Chiczyszy B. Zhong — 72,24 m. Doskonały wynik w skoku w dal mężczyzn osiągnął Chiczyszy H. Geng — 8 m 34 cm. Wynik ten jednak był uzyskany przy sprzyjającym wietrze. W biegu na 400 m przed płotki wśród medalistów zwyciężył Japończyk S. Karube — 49,13 sek.

W pięcioboju zwyciężył K. Myung-gun (Korea Płd.) — 5,329 pkt. Drugi był A. Parygin z Kazachstanu — 5,227 pkt. Drużynowo zwyciężył Kazachstan przed Koreą Płd. i Kirgizją.

Finał drużynowy w strzelaniu z łuku wygrała drużyna Chin. W finale Chinki wygrały z Indonezją 240:241. Uczestnicy Koreai Płd. w finale pokonali drużynę Japonii — 259:236, ustanawiając nowy rekord świata.

— Niemowlę, skąd ty żyrandol?
— Mówię ci — autentyczny żyrandol i to jeszcze z żarówkami!
— Niemowlę! Nie wierzę!
— A ja ci mówię, że z żarówkami! Jeszcze się pali! ...

— Możesz mi pogratulować! Pożyłem się 120 kilogramów obrydlivego tuszuca.
— Jak ci się udało?
— To prostie. Rozwiódłem się... ...

— Kochany, czy ty masz zaświadczenie o tym, że nie chorujesz na AIDS?
— Oczywiście.
— Możesz już go wyrzucić...



— W zeszłym tygodniu kowiem na spinning i w pewnej chwili — uderzenie, ciężki zacep, ale powoli idę. Myślę — będzie wielka ryba! Wreszcie podciągam do brzoju i oczom nie wierzę! Z wody wyłania się jakis czworonogi stwór!
— O rany! Co to było?
— Wyobraź sobie — żyrandol!

Danuta WEROWSKA

Słownik Polonii Świata

Na razie takiego nie ma. Jest idea i praca nad jej realizacją. Przystąpił do niej inspiratory tego pomysłu we Francji. Na czele Redakcji litowskiego Słownika Biograficznego Polonii Świata stoi Zbigniew A. Judycki, nb. pochodzący korzeniami z Wilna, przewodniczący Kolegium Redakcyjnego jest Agata Żmudzka. Powołano też kilkunastooosobny zespół z Komitetem honorowym, do którego należą m. in. znany historyk Daniel Beauvois, Edmund Banasikowski (autor książki "Na zewi Wileńskiej"), Stanisław S. Nideja (autor monografii Cieszanowa Łyczakowskiego) i wielu innych, przede wszystkim polscy Polacy polonijni.

Jak przebiega praca nad Słownikiem? Jako że ma to być oczywiście ogromna praca, początkowo wychodzi Kwartalnik Biograficzny Polonii "Polacy na Świecie", który wydaje Towarzystwo Przyjaciół tego Słownika. Kwartalnik ten jako biuletyn informacyjny przysyła Słownikowi "Podstawowy zbiór oraz rejestrator informacji o Polakach i osobach polskiego pochodzenia żyjących poza granicami kraju, którzy swoją działalność zapili się w historii kultury świata, a jednocześnie podbudowali poczucie wartości i tradycji narodowej", pisał ich wydawcy. Czyli Kwartalnik ten będzie pełnić rolę pomocniczą i weryfikacyjną przy kom-

pletowaniu materiałów do Słownika. Ukazują się one dzięki dobrowolnym dotacjom, a także z zysku z ich sprzedaży. Wskazuje także zamieszczania w nich reklama, która jest przez to wielce pożądana.

Kwartalnik ma być do 80-90 stron. Zawierają do 40 hasel osobowych ze zdjęciami. Są to biogramy osób żyjących bądź historycznych. Nb. z Litwy też już trafiły 4 osoby.

Wszystkie Kwartalniki są wydawane na doskonałym papierze, dużym, przejrzystym drukiem, mają białe okładki z kolorowym malowanym portretem którejś z postaci omawianej wewnątrz. Dotąd ich ukazało się pięć. Ostatni właśnie nr 5 jest nieco

inny, bo zamiast portretu malowanego zawiera zdjęcie naturalne papięta Jana Pawła II, co moim zdaniem, jest korzystniejsze.

W sumie jest to przedsięwzięcie ze wszech miar interesujące, jego realizacja pozwoli uzupełnić i zwiastować na wchodzie — tak brakuje wiedzy o tej części dorobku Polaków w świecie, która nam wciąż z wiadomymi przyczyn jest nieznaną, bądź znaną szacunkowo. Należy sądzić, że Słownik spełni też ważną rolę, integrując jednocześnie z całością dorobku Polonii również nas Polaków, mieszkających w tej części Europy i dalekiej na wschód. Słownik ma więc szlachetne zadanie i wart jest popierania. Przyznajmy, że jest on naprawdę solidnie i nie na sezon. Tętno ten wymagać będzie bowiem jeszcze wiele wysiłku w celu spełnienia pożądanego misji dla wspólnego dobra rodaków rozrzuconych po świecie.

TELEWIZJA

ŚRODA, 12 PAŹDZIERNIKA

LTV

7.45 — Dzień dobry. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Program dla dzieci. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.05 — Skowronki. 19.15 — WRS. 19.30 — Skowronki. 19.40 — 9 rzmieci. 20.30 — Panorama. 21.05 — Serial "Skazdżona żona" (Ang.). 22.00 — Serial "Wielki walec". 22.40 — Wczasy. 22.55 — Galeria. 23.15 — Dziennik wieczorny.

BAŁTYCKA TV

7.30 — Horoskopy. 7.35 — Serial "Tak świat się kręci". 8.30 — Godzina CNN. 9.00 — Nowiny bałtyckie. 18.05 — Wiadomości ze świata. 18.20 — Film "Kochanek". 20.00 — Bałtyckie nocne czasy. 20.05 — Serial "Tak świat się kręci". 21.00 — Serial "Granica nocy". 21.30 — Wszelkiego po trochu. 22.00 — Bałtyckie nowiny. 22.05 — Godzina CNN. 23.00 — 23.45 — Dziennik najpóźniejszy.

LITPOLIN TV

7.00 — Poranne koło. 9.00 — Serial "Dzika róża". 9.25 — Salon dla dwójki. 14.52 — Wiadomości. 15.00 — Poprządkaj. 15.20 — Serial anim. 15.52 — Wiadomości. 16.00 — Komputer. 16.25 — Serial "Elen i chłopcy". 16.52 — Serial "Elen i chłopcy". 17.00 — Kim jest XX w. J.P. Sartre. 17.48 — Wiadomości. 17.55 — Pika nożna. Rosja — San Marino. Podczasy prawno o 18.45 — Dobranoc dzieci. 20.00 — Wiadomości. 20.40 — Rozmowa z A. Sołżenicynem. 21.00 — Krok do Parnasu. 21.20 — Film fab. "Deszczowy podróży". 22.52 — Wiadomości. 23.00 — Film fab. "Deszczowy podróży" od 23.35 — Autoshow. 23.52 — Ekspres prasowy.

TELE-3

7.30 — Dziennik NBC. 8.00 — Film anim. 8.25 — Muzyka. 9.00 — Serial "Santa Barbara". 9.50 — Wszystko zartem. 10.10 — Lekcja jeź. ang. 13.55 — Lekcja jeź. ang. 14.00 — Dział. 15.00 — Magazyn podróży. 18.30 — Program z Jurorka. 19.00 — Największe wiadomości. 19.20 — Film anim. 19.45 — Serial "Santa Barbara". 20.40 — Film anim. 21.00 — Wiadomości. 21.15 — Ze sportu. 21.25 — Lekcja jeź. ang. 21.30 — Akcenty. Medycyna na wystawach i w życiu. 22.00 — Film fab. "Fidelio". 22.55 — Muzyka. 24.00 — Wiadomości.

WILEŃSKA TV

7.15 — MTV. 7.30 — Film fab. "Kobieta z Rouse Hill". 9.05 — Film fab. "Brzezi". 18.50 — Dzień dzisiejszy miasteczka. 19.00 — Film fab. "Miejski anioł". 20.00 — Film fab. "Gruźdźniowie kochankowie". 22.15 — Nowości postmistrz. 23.00 — MTV.

TVP-1

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja. 10.25 — Domowe przedszkole. 10.50 — Porozmawiamy o dzieciach. 10.55 — Język angielski dla dzieci. 11.00 — "Słoneczny patrol" — serial prod. USA. 11.50 — Muzyka. 12.00 — Od niemowlaka do przedszkolaka. 12.30 — Nasze państwo — magazyn samorządowy. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes. 13.15 — 14.55 — Telewizja edukacyjna. 16.00 — Program muzyczny. 16.30 — Raj — magazyn młodzieżowy. 16.55 — Muzyka. 17.00 — "Moda na sukces" — serial prod. USA. 17.25 — Dla dzieci. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — Milard — wiadomości — teletury. 18.45 — Polska kronika Ogorkowa. 19.05 — "Słoneczny patrol" — serial prod. USA. 20.00 — Wczasy. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — Eliminacja mistrzostw Europy w pike nożnej. Polska — Azerbejdżan. 23.10 — Puls dnia. 23.25 — Ze sportowym podróży. 24.00 — Wiadomości. 0.20 — Lekcja do nowego świata — Bełkar (2-ost.) — film fab. prod. USA. 1.55 — Siódemka w Jedynie.

CZWARTEK, 13 PAŹDZIERNIKA

LTV

7.45 — Dzień dobry. 8.20 — Lekcja jeź. niem. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Dla dzieci. Filmy anim. "Bajki braci Grimm". 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.05 — Rząd postanowił. 19.20 — Kato-

lickie studio. 19.50 — "22". Dla młodników piki nożnej. 20.30 — Panorama. 21.05 — Film fab. "Ody byłem młody". 22.25 — Złoty, zielony, czerwony. 23.30 — Dziennik wieczorny. 23.45 — Serial "Po drugiej stronie rzeczywistości".

LITPOLIN TV

7.00 — Poranne koło. 9.00 — Karaoke i inni. 14.52 — Wiadomości. 15.00 — Lekcja jeź. ang. 15.30 — Na balu u Kropki. 15.52 — Wiadomości. 16.20 — Serial "Elen i chłopcy". 16.45 — Głowy Rasji. 16.52 — Serial "Dział. 17.00 — Muzyka. 17.10 — Czysta kł. 17.30 — Audycja muzyczna "Wszystko". 17.52 — Wiadomości. 18.00 — Godzina szczytu. 18.25 — Serial "Dzika róża". 18.55 — Program autorski W. Wulf. 19.40 — Dobranoc. 20.00 — Dziennik. 20.35 — Serial "Wyznani". 21.30 — Film fab. "Ciszej, basy". 22.52 — Wiadomości. 23.00 — Cd. filmu "Ciszej, basy". 23.15 — Rozgłosz. N. Isterki. 23.40 — Film anim. 23.52 — Ekspres prasowy.

TELE-3

7.30 — Wiadomości NBC. 8.00 — Film anim. 8.25 — Muzyka. 9.00 — Serial "Santa Barbara". 9.50 — Akcenty. Medycyna na wystawach i w życiu. 10.20 — Lekcja jeź. ang. 13.55 — Lekcja jeź. ang. 14.00 — Dział. 15.00 — Magazyn podróży. 18.30 — Program z Teles. 18.00 — Największe wiadomości. 19.20 — Film anim. 19.45 — Serial "Santa Barbara". 20.40 — Film anim. 21.00 — Dziennik. 21.15 — Ze sportu. 21.25 — Lekcja jeź. ang. 21.30 — Film dok. 22.00 — Film fab. "Barney Barnato". 23.00 — Muzyka. 24.00 — Wiadomości. 0.10 — Muzyka.

WILEŃSKA TV

7.15 — MTV. 7.30 — Film fab. "Gruźdźniowie kochankowie". 9.20 — Film fab. "Brzezi". 18.50 — Dzień dzisiejszy miasteczka. 19.00 — Film fab. "Miejski anioł". 20.00 — Film fab. "Wzorka historia" (Rosja). 22.10 — Serial R. Bradburygo. 22.45 — Nowości postmistrz. 23.00 — MTV.

TV POLONIA

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Program dla dzieci. 11.00 — "Kuchnia Polska" (4) — serial TVP. 12.00 — Podróż do Polski — teletury. 12.30 — Koncert żywc. 13.00 — Wiadomości. 13.15 — "Granica" — film fab. prod. polskiej. 15.00 — Gra — teletury. 15.30 — Rozmowa dnia. 16.10 — Film dok. 16.25 — Powitanie, program dnia. 16.30 — Dzień dzisiejszy miasteczka. 16.50 — Historia polskiego radia. 18.50 — Katalog zabytków. 17.00 — Magazyn katolicki. 17.30 — Muzyka. 17.50 — Teleexpress. 18.15 — "Stawiam na Tolka Banana" (4) — serial dla młodzieży. 18.50 — Filmy animowane dla dzieci. 19.00 — "Noc i dzień" (8) — serial prod. polskiej. 20.20 — Dobranoc. 20.30 — Wiadomości. 21.00 — Publicystyka. 21.15 — Studio kontakt — magazyn polonijny. 21.45 — Taka i Marcin powiedzą. 22.00 — Panorama. 22.30 — Spektakl, który lubi i pamiętam: Izabela Cywińska: "Król Edy". 23.45 — Widowiska publicystyczne. 0.35 — "Daleki dystans" — film o leninistach. 1.45 — "Pegaz". 2.15 — Program publicystyczny.

TVP-1

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja. 10.25 — Domowe przedszkole. 10.50 — Porozmawiamy o dzieciach. 10.55 — Język angielski dla dzieci. 11.05 — "Zar tropików" — serial prod. USA. 12.00 — Gotowanie na ekranie — magazyn kulinarny. 12.20 — Oczko w prawko, oczko w lewo — magazyn dla pań. 13.30 — Publicystyka kulturalna. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes. 13.15 — Telewizja edukacyjna. 16.00 — Muzyka młodzieżowa. 16.30 — Dla dzieci. 17.00 — Dla młodych widzów. 17.25 — "Dzieje się w Walcy" — serial anim. prod. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — "Fimido" — magazyn filmowy. 18.40 — Rodzina rodzinie. 19.05 — "Wielka gra cudu" — serial prod. USA. 19.30 — Znak czasu — program redakcji katolickiej. 20.00 — Wczasy. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Zar tropików" — serial prod. USA. 22.05 — Magazyn o programie satelitalnym. 23.10 — Głiny — magazyn policyjny. 23.25 — "Pegaz". 24.00 — Wiadomości gospodarcze. 0.20 — Reportaż. 0.50 — "40 m Niemiec" — film psychologiczno-obyczaj. prod. niemieckiej. 2.10 — Program artystyczny.

Больше 100 моделей осенней обуви

Спортивная обувь "KangaROOS"

Оптовая торговля

DANBALT international

Vilnius, ul. Kalvarijų 125-604, tel. 35-48-97, 76-28-18.

(Zam. 691)

PASATAS FERIE JESZENIE

5-dniowa autokarem wycieczka turystyczna DO POLSKI I SŁOWACJI na trasie

WILNO-CZĘSTOCHOWA-KRAKÓW-WIELICZKA-OSTRAWA-WARSZAWA, wyjazd 3 listopada

Uwaga! Cena tylko 280 Lt (hotel, 4 noclegi, wyżywienie, przewodnik, ubezpieczenie)

Nauczyciel, który zaangażował 10 uczniów jedzie za darmo.

Stale organizujemy wyjazdy tur. — komercyjne do: TURCJI, CHIN, EMIRATÓW ARABSKICH, WĘGIER, PAKISTANU, GRECJI

Vilnius, ul. Basanavičiaus 29a, tel. 63-00-52, 63-00-59.

(Zam. 971)

FIRMA POMAGA

dużnikom, którzy zastawili nieruchomości, w rozliczeniu się z wierzycielami.

Vilnius, tel. 22-34-39, 22-33-61.

(Zam. 940)

AUTOKAREM

WILNO-WARSZAWA - MOSKWA - WILNO na Litwie

Telefon: 42-88-27, 69-65-62.

(Zam. 890)

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu Bolesława DAWIDOWICZA

dułownego prezesa oddziału ZPL w Nowej Wilejce składa rodzina i bliscy

Wzajemnie żegnają się z Państwem

Wzajemnie żegnają się z Państwem

Wzajemnie żegnają się z Państwem

KUPUJEMY I SPRZEDAJEMY

WALUTĘ

codziennie od godz. 9.00 do 20.00.

Vilnius, Vrublevskio 2, obok pl. Katedralnego, tel. 22-70-17.

(Zam. 944)

SPRZEDAJE SIĘ

nowe: komplet miękkich mebli z trzech części, kuchnię, szafę.

Vilnius, tel. 22-24-07.

(Zam. 947)

SPRZEDAJE

dolary USA i marki niemieckie.

Vilnius, tel. 75-25-74.

(Zam. 952)

KUPUJEMY

czeki inwestycyjne. Tel. 75-27-63, 61-74-27, 63-47-74.

Zwracać się: Kalvarijų 3 (przystanek — Dom Towarowy).

(Zam. 972)

OBŚŁUGA WESEŁ

Proponujemy usługi muzykantów, fotografów, gospodyń, samochodów.

Vilnius, tel. 64-23-32.

(Zam. 832)

Sklep jubilerski

Perlas

SKUPIE I SPRZEDAJE wyroby jubilerskie, skupuje złoto, platynę, orderu Lenina, pallad, srebro techniczne.

Rozliczamy się od razu!

Zwracać się: Naugarduko 30, Vilnius, tel. 26-15-56.

(Zam. 862)

PODRÓŻ DO

MEZUGORII —

krajin cudów (szczęśliwego dzieci od 1982 r. do dziś objawia się Najśw. Maria Panna). Wy-

ruszamy przed Bożym Narodzeniem — 2.XII przez Austrię.

Zapraszamy pod tel. w Vil-

nius: 61-31-42, 61-31-06,

w Kownie: (8-27)73-83-93,

w Szawłach: (8-214)99-980,

w Kłajpedzie: (8-261)97-369,

w Olicie: (8-235)25-573.

Cena podróży około 600 litów.

Licencja 000011.

(Zam. 953)

KUPUJE

dolary USA i marki niemieckie.

Vilnius, tel. 35-40-27.

(Zam. 951)

SKUPIJEMY ZŁOTO, PLATYNĘ ROZLICZAMY SIĘ OD RAZU!

Pracujemy każdy dzień od godz. 9 do 20.

Vrublevskio 2, koło placu Katedralnego,

Vilnius, tel. 22 70 17

KALENDARZ

• Środa (12.X) jest 285 dniem

1994 r. Do końca roku 80 dni.

• Znak Zodiaku — Waga.

• Imieniny: Eustachego, Maksymiliana.

• Wschód Słońca — 6.43, zachód

— 17.29. Długość dnia 10 godz. 46 min.

• Wschód Słońca — 6.43, zachód

— 17.29. Długość dnia 10 godz. 46 min.

• Wschód Słońca — 6.43, zachód

— 17.29. Długość dnia 10 godz. 46 min.

• Wschód Słońca — 6.43, zachód

— 17.29. Długość dnia 10 godz. 46 min.

• Wschód Słońca — 6.43, zachód

— 17.29. Długość dnia 10 godz. 46 min.

• Wschód Słońca — 6.43, zachód

— 17.29. Długość dnia 10 godz. 46 min.

• Wschód Słońca — 6.43, zachód

— 17.29. Długość dnia 10 godz. 46 min.

• Wschód Słońca — 6.43, zachód

— 17.29. Długość dnia 10 godz. 46 min.

• Wschód Słońca — 6.43, zachód

— 17.29. Długość dnia 10 godz. 46 min.

• Wschód Słońca — 6.43, zachód

— 17.29. Długość dnia 10 godz. 46 min.

• Wschód Słońca — 6.43, zachód

— 17.29. Długość dnia 10 godz. 46 min.

• Wschód Słońca — 6.43, zachód

— 17.29. Długość dnia 10 godz. 46 min.

• Wschód Słońca — 6.43, zachód

— 17.29. Długość dnia 10 godz. 46 min.

• Wschód Słońca — 6.43, zachód

— 17.29. Długość dnia 10 godz. 46 min.

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Sejmu i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

OGŁOSZENIA I REKLAMĘ

"O KURIER WILEŃSKI"

PRZYJMUJE SIĘ:

Redaktor

Zbigniew BALCEWICZ

Nasz adres:

Laisvės pr. 60. 2056 Vilnius,

Lietuvos Respublika

Kod 67218

Cena 35 ct (w Polsce - 1000 zł)

SL 322

Drukarnia Państwowa

Przedsiębiorstwo "Spauda"

W Domu Prasy (al. Laisvės 60,

piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63,

fax 42-72-65) w dniach pracy od

godz. 9 do 17, jak też pod adresem

w WILNIE (od godz. 9 do 19):

• al. Gedimino 46-1;

• al. Pylymo 26;

• al. Gedimino 2;

• al. Gedimino 2;

• al. Gedimino 2;

• al. Gedimino 2;

• al. Gedimino 2;

• al. Gedimino 2;

• al. Gedimino 2;

• W oddziałach łączności:

• nr 41, Gerovės 29;

• nr 48, Kojalavičiaus 131;

• Bulvydžių;

• Kalvelių;

• Kalvelių;

• Kalvelių;

• Kalvelių;

• Kalvelių;

• Mickūnų;

• Nemenčinės;

• Nemežis;

• Paberžė;

• Pagriai;

• Pagriai;